Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 5 Częstochowa, niedziela 6 stycznia 1946 r. Rok II.

Przed rozpoczęciem obrad O. N. Z.

Skład delegacji polskiej

na plenarne zebranie Organizacji Narodów Zjedn.

WARSZAWA (PAP). — **W poniedziałek, dnia 7 b. m. wylatuje z Warszawy do Londynu delegacja polska na otwarcie sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych. W skład delegacji wchodzą: minister spraw zagran. Wincenty Rzymowski, wiceminister Zygmunt Modzelewski, minister pracy i opieki społecznej Jan Stańczyk, minister administracji publicznej dr. Władysław Kiernik, członek prezydium KRN Wacław Barcikowski oraz główny doradca delegacji Henryk Kołodziejski. Do składu delegacji po przybyciu jej do Londynu wejdzie ambasador Rzeczypospolitej Polskiej Henryk Strassburger.**

li mniejszych narodów. W pierwszym dniu obrad odbędzie się wybór prezydenta Organizacji. Najbardziej popieranym kandydatem jest belgijski minister spraw zagranicznych Spaak. W drugim dniu obrad brytyjski sekretarz stanu Bevin złoży sprawozdanie z komisji przygotowawczej ONZ. Uroczystość otwarcia pierwszego posiedzenia będą transmitowane przez radio londyńskie.

*

LONDYN (Ant. wł.) — Dzisiaj na pokładzie transatlantyka „Queen Elisabeth" przybędzie do Londynu **169-ciu delegatów na zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych.** Między innymi przybędzie również w dniu dzisiejszym de[illegible] Stanów Zjednoczonych, w które[illegible] wchodzi również wdowa po prezy[illegible]sevelcie p. Eleanor Roosevelt.

Kierownik delegacji amerykańskiej, sekretarz stanu James Byrnes, przybędzie samolotem później.

Kierownicy delegacyj francuskiej i sowieckiej, min. Bidault i zast. komisarza ludowego dla spraw zagr. Wyszyński, przybędą do Londynu w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Delegacja turecka z ministrem Hassan Saka na czele przybyła samolotem wczoraj.

SKŁAD DELEGACJI FRANCUSKIEJ NA ONZ

PARYŻ (PAP). — Jak się dowiaduja w Paryżu, minister spraw zagranicznych Bidault będzie przewodniczył delegacji francuskiej na generalne zgromadzenie ONZ. Skład delegacji francuskiej będzie następujący: minister bez teki Vincent Auriol, minister gospodarki narodowej, przewodniczący francuskiej delegacji na konferencję w San Francisco Paul Boncour. Pośród zastępców widnieją nazwiska Alphana, szefa departamentu ekonomicznego w ministerstwie spraw zagran. i sekretarza generalnego CGT Leona Jouhaux.

SPAAK KANDYDATEM NA PREZYDENTA ORG. NAR. ZJ.

LONDYN (BBC). — Na otwarciu pierwszego posiedzenia plenarnego Organizacji Narodów Zjednoczonych wygłosi przemówienie premier Wielkiej Brytanii Attlee. Premierowi odpowie jeden z przedstawicieli mniejszych narodów.

Prace komisji sojuszniczej w Rumunii

BUKARESZT (Ant. wł.) — W Bukareszcie ambasadorowie W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych sir Archibald Clark Kerr i Harriman **odbyli rozmowę z premierem rządu rumuńskiego Grozą.**

W stolicy Rumunii nie wydano jeszcze dotychczas żadnego oświadczenia na temat przystąpienia do rządu dwóch przywódców partyj opozycyjnych.

W bukareszteńskich kołach politycznych panuje przekonanie, że w skład rządu **wejdą prawdopodobnie Michalacze i Bratianu.** Nazwiska te słyszy się coraz częściej w rumuńskim świecie politycznym.

Jak donoszą korespondenci prasy zagranicznej możliwość wcielenia w skład rządu tych dwóch polityków napotyka **na silny sprzeciw niektórych członków gabinetu rumuńskiego.**

PRZYJĘCIE MISJI ALIANCKIEJ PRZEZ KRÓLA RUMUŃSKIEGO

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Bukaresztu, że król rumuński przyjął komisję międzysojuszniczą, w skład której wchodzi zastępca komisarza spraw zagr. Wyszyński, ambasador amerykański w Moskwie Harriman i ambasador Wielkiej Brytanii w Moskwie Kerr. Wizyta trwała godzinę.

—o—

KONFERENCJE W TEHERANIE

TEHERAN (Ant. wł.) — W Teheranie ambasadorowie brytyjski i amerykański **odbyli konferencje z premierem rządu perskiego Hakimi.** W najbliższym czasie mają oni wspólnie z komisarzem Wyszyńskim **przeprowadzić rozmowę z szachem perskim.**

Zdaniem wysokich urzędników perskich, rząd perski **nie powziął jeszcze decyzji** co do propozycji przedstawicieli trzech mocarstw w sprawie utworzenia komisji sowiecko-angielsko-amerykańskiej, której zadaniem byłoby zbadanie całokształtu stosunków w Persji, a przede wszystkim stosunków w Azerbejdżanie.

PIERWSZE POSIEDZENIE KOMISJI DO SPRAW PALESTYNY

WASZYNGTON (Antena wł.) — Wczoraj w Waszyngtonie odbyło się pierwsze posiedzenie 6 angielskich i 6 amerykańskich członków komisji mieszanej do spraw Palestyny. Posiedzenie to stało się sygnałem dla Arabów i Żydów do składania swoich oświadczeń, obrazujących żądania i pretensje obu grup.

Komisja po przeprowadzeniu wstępnych badań w Stanach Zjednoczonych wyjedzie do Europy.

EGIPT UZNAŁ REPUBLIKĘ JUGOSŁOWIAŃSKĄ

KAIR (TASS). — Rząd egipski wysłał notę do rządu jugosłowiańskiego z zawiadomieniem o uznaniu przezeń Republiki jugosłowiańskiej.

KRONIKA DYPLOMATYCZNA

WARSZAWA. — **W dniu wczorajszym minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął na audiencji ambasadora Stanów Zjednoczonych, akredytowanego w Warszawie, p. Artura Bliss Lana.**

Wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w ciągu ostatnich dwóch dni brytyjskiego chargé d'affaires p. Roberta Hankey'a, chargé d'affaires Królestwa Szwecji p. Brynolfa Enga, posła bułgarskiego Tagaroffa oraz ambasadora Republiki Jugosłowiańskiej Boże Ljumowicza.

AMBASADOR ZSRR ZŁOŻYŁ LISTY UWIERZYTELNIAJĄCE REGENTOWI GRECJI

MOSKWA (Antena wł.) — Ambasador Związku Radzieckiego w Grecji złożył listy uwierzytelniające regentowi Grecji arcybiskupowi Damaskinosowi. Przy składaniu listów obecny był grecki minister spraw zagranicznych.

SPOTKANIE TRUMAN — CHURCHILL

WASZYNGTON (Antena wł.) — Prezydent Stanów Zjednoczonych Truman spotka się z Winstonem Churchillem podczas jego podróży po USA. Między innymi prezydent Truman będzie obecny podczas przemówienia Churchilla w rodzinnym stanie prezydenta.

WĘGRY BĘDĄ REPUBLIKĄ

PRAGA (PAP). — Radio budapeszteńskie podaje, że minister stanu Rakoczy w wywiadzie z gazetą „Sabat Net" powiedział, że wkrótce ogłoszona będzie ustawa, zmieniająca monarchię na republikę, co będzie harmonizowało z ustrojem innych państw sąsiedzkich.

PRZYBYCIE NEGRINA DO LONDYNU

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że dr. Negrin, działacz republiki hiszpańskiej, który przybył incognito do Wielkiej Brytanii w ub. tygodniu, pragnie przedstawić ministrom Bevinowi, Byrnesowi i Bidaultowi plan, składający się z 4-ch punktów. Podobno plan ten przewiduje:

1) aby Ameryka, Francja i Wielka Brytania ograniczyły stosunki dyplomatyczne z rządem gen. Franco,

2) aby został zakazany wszelki wywóz materiału wojennego, łącznie z samochodami ciężarowymi do Hiszpanii,

3) aby pozwolono republikanom hiszpańskim na korzystanie dla celów propagandowych z radia sojuszników i

4) by przedstawiciele dyplomatyczni państw sojuszniczych przy rządzie generała Franco zostali zredukowani do stopnia agentów.

Nota rządu francuskiego

w sprawie uchwał konferencji moskiewskiej

PARYŻ (Antena wł.) — Rząd francuski oświadczył, że gotów jest uznać uchwały moskiewskiej konferencji trzech ministrów spraw zagranicznych, o ile otrzyma uprzednio dodatkowe wyjaśnienia.

PARYŻ (Antena wł.) — Rząd francuski opublikował treść noty rządowej wystosowanej do trzech ministrów spraw zagranicznych w sprawie uchwał konferencji moskiewskiej. Nota ta ma na celu wyjaśnienie pewnych niejasności i zawiera cztery główne pytania, a to:

1) jaki będzie dalszy los rady pięciu ministrów spraw zagranicznych,

2) jakie będą kompetencje rady w sprawie zapraszania do współudziału w obradach przedstawicieli państw zainteresowanych poruszanymi i omawianymi tematami,

3) jakie będą kompetencje rady w sprawach związanych z zawieraniem traktatów pokojowych i czy projekty w tej sprawie będą przedkładane radzie trzech ministrów spraw zagranicznych,

4) czy traktaty pokojowe będą przedstawione do aprobaty Narodów Zjednoczonych.

Nota stwierdza w dalszym ciągu, że Francja jest zainteresowana sprawami nie tylko dotyczącymi Francji lecz także sprawami dotyczącymi jakichkolwiek spraw europejskich.

JEZUICI NA CZELE BANDY TERRORYSTYCZNEJ W ALBANII

MOSKWA (Antena wł.) — W jednym z miast albańskich władze bezpieczeństwa wykryły organizację terrorystyczną faszystowską, na czele której stał generał zakonu Jezuitów. Udział w działalności wywrotowej tej organizacji brał również zakonnik jezuicki zwany „ministrem spraw zagranicznych" zakonu.

FRANCJA UZNAJE RZĄD AUSTRIACKI

PARYŻ. — Agencja Reutera donosi, że rząd francuski postanowił uznać de jure gabinet kanclerza dr. Figla.

Przemówienie prezydenta Trumana

Kwestia odbudowy wewnętrznej USA.

NOWY JORK (Ant. wł.) — Wszyscy obywatele Stanów Zjednoczonych zebrali się przy radioodbiornikach aby wysłuchać przemówienia prezydenta Trumana.

Według amerykańskiej tradycji demokratycznej prezydent USA zachowywał zawsze jaknajściślejszy kontakt z ludnością. W dobie radia kontakt ten uzyskał najbardziej wymowny wyraz. Kiedy tylko wyłonią się lub nagromadzą fakty polityczne z zakresu polityki zagranicznej czy zagadnień wewnętrznych prezydent dzieli się z nimi z całym krajem. Cały kraj słucha pilnie słów wypowiedzianych przed mikrofonem zainstalowanym w Białym Domu.

Po kapitulacji Japonii najważniejszym zadaniem Stanów Zjednoczonych stało się podniesienie poziomu gospodarczego. „Bieżący rok 1946 wymaga od nas wielkiego wysiłku, — oświadczył prezydent Truman — gdyż w roku tym musimy ustalić podstawy struktury gospodarczej na przeciąg długich lat. Najważniejszymi z zagadnień, których opracowanie powierzył prezydent Truman Kongresowi, są kwestia pełnego zatrudnienia oraz kwestia najwyższej skali produkcji. W pracach w tym kierunku zaobserwować można duże wyniki, niemniej jednak do ostatecznego celu jest jeszcze daleko. Nader ważnym dla życia gospodarczego zagadnieniem są stosunki między przedsiębiorcami a pracownikami w przemyśle. W kierunku uzdrowienia tych stosunków rząd USA poczynił już pewne kroki. W wyniku tych starań odbyła się w Nowym Jorku konferencja pomiędzy przedstawicielami Związków Zawodowych. Prezydent powierzył Kongresowi ważne projekty ustaw. Najważniejszym z nich jest projekt ustawy o komisjach badań do spraw stosunków w przemyśle. Następnie zaś projekt dotyczący utrzymania cen oraz zapobieżenia inflacji. Prezydent Truman zwrócił się do wszystkich obywateli USA o poparcie podjętej przezeń inicjatywy ustawodawczej. Celem tej inicjatywy jest **pełne zatrudnienie wszystkich obywateli, następnie ubezpieczenie ich na wypadek bezrobocia oraz powołanie stałych komisyj do badania warunków pracy i płacy. Ważna również jest kwestia mieszkaniowa. — Jeden z projektów przewiduje mianowicie wybudowanie 5 milionów domów mieszkalnych w USA.** Truman apeluje do członków Kongresu, którzy obecnie w czasie świąt przebywają w swoich okręgach wyborczych, aby, będąc na miejscu, zasięgali opinii odnośnie spraw gospodarczych u swoich wyborców.

Prezydent Truman powiedział, że Kongres traktuje jego projekty w dziedzinie ustawodawstwa gospodarczego z rozpaczliwą powolnością. Na 22 doniosłych projektów Kongres zajął się zaledwie 5-ma. W obecnym czasie cała uwaga obydwu partyj — republikańskiej i liberalnej — skupia się na mających się odbyć w roku bieżącym wyborach.

Osiągnięcia Kongresu w skali międzynarodowej prezydent Truman określił jako bardzo duże. Najważniejszymi z nich są: ratyfikacja karty ONZ, czynny udział w Międzynarodowej Organizacji Bezpieczeństwa, poparcie wzajemnych traktatów handlowych pomiędzy państwami, prace w kierunku ustanowienia międzynarodowej organizacji aprowidującej, podpisanie ustawy z Bretton Woods, wreszcie stworzenie UNRRA.

Działalność Kongresu na zewnątrz Stanów Zjednoczonych prez. Truman omówi szczegółowo w swoim orędziu noworocznym do Kongresu, które zostanie wygłoszone w połowie stycznia r. b.

Proces w Norymberdze

NORYMBERGA (PAP). — W dniu 2 stycznia r. b. rozpoczął się po świątecznej przerwie proces norymberski. Punktualnie o godzinie 10-ej sąd wszedł na salę posiedzeń, a lord Lawrence udzielił głosu oskarżycielowi amerykańskiemu, pułk. Storey, który wygłosił dalszy ciąg exposé na temat gestapo, rozpoczętego w dniu 20 grudnia roku ubiegłego.

Pomiędzy nowymi dokumentami, przedstawionymi przez pułk. Storey, znajduje się zaprzysiężone zeznanie niemieckiego inżyniera Hermana Fryderyka Graege, który był świadkiem masowego rozstrzeliwania przez SS-owców tysięcy Żydów w pobliżu Dubna na Wołyniu. Zbrodnia ta miała miejsce w październiku 1942 roku. Około 1.500 osób zabijano tam dziennie. W chwili przybycia Graege pozostało do rozstrzelania jeszcze 5 tysięcy osób. „Mężczyźni, kobiety i dzieci w różnym wieku — zeznaje Graege — musieli rozebrać się na rozkaz SS-owców. Musieli złożyć swoje ubrania na oznaczonych miejscach. W pobliżu specjalnie wykopanego dołu stali SS-owcy z biczami w ręku. W ciągu 15 minut stałem w pobliżu dołu i nie usłyszałem żadnej skargi, ani prośby o litość“.

Pułk. Storey przytacza również dokument zawierający straszliwe szczegóły masakry Żydów w miejscowości Równe na Wołyniu. Następnie pułk. Storey odczytał zeznanie pisemne Kurta Linda, sturmbannführera. Oficer zeznał we wrześniu 1945 r., że gestapo wydało rozkaz zamordowania wszystkich żołnierzy radzieckich wyznania mojżeszowego. Radzieccy jeńcy wojenni, którzy uciekli z nazistowskich stalagów, byli deportowani do Mauthausen, gdzie ich zabijano. Płk. Storey odczytał także zeznania 2-ch oficerów francuskich: pułk. Saint Gast i por. Jean Weith, którzy byli świadkami egzekucji jeńców wojennych w Mauthausen. W czasie tej egzekucji część jeńców rozstrzelano, a część zatruto w komorach gazowych.

Następnie poruszona została kwestia zmiany obozów jeńców wojennych na obozy pracy przymusowej, a tych ostatnich na obozy koncentracyjne. Wszystko to działo się na rozkaz gestapo. W obozach koncentracyjnych wszyscy więźniowie pozostawali aż do śmierci.

W swojej mowie przeciwko gestapo pułk. Storey opierał się na zeznaniach Hermana Fryderyka Graege, który od września 1941 roku do stycznia 1944 roku pracował na kierowniczym stanowisku w firmie Soetlingen na Ukrainie. Według sprawozdania Graege, 5 tysięcy Żydów z getta w Dubnie zostało rozstrzelanych na skutek t. zw. akcji żydowskiej, na jesieni 1943 roku. Świadek mówił także o egzekucji Żydów w Równem. Widział on sam te egzekucje. Żydzi byli prowadzeni w grupach, liczących po kilkaset osób. Musieli się oni rozebrać, ustawić buty na jednej linii i ułożyć porządnie ubrania. Następnie ustawiano ich zupełnie nagich grupami — kobiety, starców, mężczyzn i dzieci. Ustawiono ich nad brzegiem specjalnie wykopanego rowu, a następnie rozstrzelano. Następne grupy musiały zająć miejsce na ciepłych jeszcze trupach i ulegały temu samemu losowi. — SS-owcy siedzieli na brzegu rowu, palili papierosy i strzelali do skazańców. Świadek twierdzi, iż nie usłyszał ani jednej skargi żadnej z ofiar, które do ostatniej chwili śpiewały psalmy. Stare kobiety o siwych włosach tuliły niewinne dzieci, a następnie udawały się wraz z nimi na miejsce kaźni, gdzie znajdowały śmierć. Graege oświadczył, iż udało mu się ocalić kilku Żydów, twierdząc, iż byli mu koniecznie potrzebni do pracy.

W dalszym ciągu procesu został przytoczony rozkaz, wydany przez Hitlera w dniu 18 października 1942 roku, dotyczący wymordowania Anglików, lądujących w krajach okupowanych przez niemców. Rozkaz ten brzmi jak następuje: „Wszystkie grupy t. zw. „Comandosów“ — wszystko jedno, czy są uzbrojone, czy też nie, muszą być wyniszczone do ostatniego człowieka. — Wszystko jedno czy wylądowali oni z okrętu, czy z samolotu, czy też jako skoczkowie spadochronowi. Nawet gdyby ludzie ci pragnęli się poddać, nie wolno zostawiać ich przy życiu. Umieszczanie tych ludzi w więzieniu, nawet na krótki czas, jest zabronione“.

Następnie pułk. Storey przedłożył dokument, datowany 24 czerwca 1942 r., zawierający list szefa gestapo i SD Dee do szefa komendantury sił zbrojnych z propozycją, aby o śmierci osób aresztowanych we Francji i na innych terenach okupowanych nie zawiadamiać rodziny. Dalszy ciąg listu zawiera polecenie, aby palić ciała na miejscu śmierci w Rzeszy i aby nie podawać do wiadomości miejsca spalenia. List podaje jako przykład śmierć Francuza Ludwika Adolfa Rousseau.

Następny dokument pochodzi od komendanta policji bezpieczeństwa SS, adresowany do dowódcy SS dystryktu Radom w Polsce.

Szef policji bezpieczeństwa w Krakowie wydał specjalny rozkaz, aby na terenie całej okupowanej Polski stosowano 3 stopnie badań. Trzeci stopień badań obejmował bardzo ograniczone pożywienie (chleb i wodę), twarde łóżko, ciemną celę, pozbawienie snu, wyczerpujące ćwiczenia, połączone z biciem.

Inny dokument przedstawiony przez płk. Storey'a dowodzi, iż aby zgnębić opozycje polityczne wśród kleru, SS opracowało specjalne metody. Metody te zostały przedstawione na konferencji berlińskiej przez Heydricha, a zawierały m. in. zakaz kazań i zakaz wszelkiej działalności, wchodzącej w zakres służby kościelnej. Następną karą był krótkoterminowy areszt, a wreszcie obóz koncentracyjny.

Pułk. Storey oświadczył, że wszelkie te zeznania obciążają Goeringa i Kaltenbrunnera.

Dokumenty przedstawione przez pułk. Storey'a przeciwko Kaltenbrunnerowi, odnoszące się do jego burzliwych czasów studenckich, spędzonych w Austrii i jego późniejszej roli członka SS po przyłączeniu Austrii do Niemiec, następnie dotyczą jego nominacji, po zamordowaniu Heydricha, na kierownika policji bezpieczeństwa i SD. Jako dowód przeciwko Kaltenbrunnerowi przedstawione zostało pisemne zeznanie Hoellriegla, członka organizacji SS, napisane w obozie koncentracyjnym w Mauthausen. W zeznaniu tym Hoellriegel oświadczył, że był on strażnikiem w obozie i widział jak więźniowie ponosili śmierć w komorach gazowych. Zeznał on: „Dźwięki, towarzyszące operacjom w komorach gazowych, były mi dobrze znane. Słyszałem je wówczas, gdy Kaltenbrunner był obecny w obozie“.

Następnie Herman Pister, komendant obozu koncentracyjnego w Buchenwald, stwierdził w zeznaniu pisemnym z dnia 1-go sierpnia 1945 roku, że większość rozkazów głównego urzędu bezpieczeństwa w Rzeszy. w Berlinie, na mocy których wysyłano więźniów do obozu, była podpisana przez Kaltenbrunnera.

Świadek por. Harris powiedział: „Kaltenbrunner nie tylko wiedział, co się dzieje w obozach koncentracyjnych, lecz on właśnie wydawał rozkazy przeprowadzania egzekucji“.

Zeznanie pisemne Bertusa Gerdesa, członka b. partii hitlerowskiej, a później członka organizacji SS w górnej Bawarii, ujawnia plan niemiecki, mający na celu zniszczenie obozu koncentracyjnego w Dachau przy pomocy bombardowania z samolotów. Zniszczenie miało być dokonane w czasie końcowej ofensywy sojuszników w ciągu ostatniej wiosny.

Gerdes oświadczył, że Kaltenbrunner przygotował na skutek rozkazu, otrzymanego od Hitlera, dyrektywy, dotyczące likwidacji obozu w Dachau i żydowskich obozów pracy w Landsbergu i Muehlsdorfie. Gerdes otrzymał rozkaz skontaktowania się z gen. Gallandem w sprawie wykonania tego rozkazu w kwietniu r. ub., lecz rozmowa między nimi nie doszła do skutku. Następnie był on wezwany przez specjalnego kuriera do stawienia się u Kaltenbrunnera, lecz wymówił się złymi warunkami atmosferycznymi i brakiem benzyny. Wobec tego Kaltenbrunner rozkazał przenieść więźniów obozu w Landsbergu do Dachau, gdzie wszyscy więźniowie mieli być otruci.

Po odczytaniu zeznania Gerdesa, sąd odroczył posiedzenie do czwartku.

Podziemna działalność
faszystów włoskich

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Mediolanu, że w dalszym ciągu w całych Włoszech prowadzona jest akcja, mająca na celu ujawnienie wszystkich siedzib organizacyjnych podziemnych partyj faszystowskich. Według posiadanych wiadomości, podziemny ruch faszystowski rozbija się na szereg grup, a mianowicie: na t. zw. „faszystowsko-demokratyczną partię“, oddziały SAM (Square Actione Mussolini), działające w Lombardii i Piemoncie, oddziały GAM (Gruppi Actione Monarchici), działające również w północnych prowincjach, partia czynu poł. Włoch (Partito del Actione Meridionale), działająca przeważnie na południu i finansowana przez właścicieli ziemskich — monarchistów. — Grupa ta znajduje się w ścisłym kontakcie z sycylijskimi separatystami grupy SAAR (Squadre Actione Aldo Rosmini), działająca głównie w prowincji Bergamo. Przywódca tej organizacji Aldo Rosmini, były członek faszystowskich „czarnych brygad“, brał udział w masowych rozstrzeliwaniach patriotów włoskich. Aresztowany po oswobodzeniu Włoch, dwukrotnie skazany był na karę śmierci, lecz zbiegł z więzienia. Niedawno policja trafiła na ślad tej bandy, grasującej na szosach i aresztowała 40 jej członków. Jedną z faszystowskich organizacyj jest t. zw. „ruch trzech kwiatów“, działający na północy Włoch i nazywający siebie „patriotyczno-narodowym zgrupowaniem monarchistów“.

W jednym z pomieszczeń organizacji w Mediolanie znaleziono większą ilość odezw faszystowskich, znaczne sumy pieniędzy oraz korespondencję z organizacjami ruchu „Uomo Qualunque“. Członkowie uzbrojonych band faszystowskich grasujących na szosach rekrutują się przeważnie z byłych członków „czarnych brygad“ i innych faszystowskich organizacyj. W okresie załamywania się reżimu Mussoliniego partia faszystowska i ministerstwo kultury narodowej przystąpiły do organizowania podziemnej działalności faszystowskiej, która miała rozpocząć pracę po wejściu wojsk sojuszniczych. Władze faszystowskie sporządziły listę pewnych członków organizacji podziemnej i przygotowały składy broni. Równocześnie złożono większe sumy pieniędzy na sfinansowanie działalności podziemnej. Wśród członków organizacyj podziemnych band jest wielu uciekinierów z więzienia mediolańskiego oraz z obozu koncentracyjnego w Bresso (w pobliżu Mediolanu). Bandy ukrywają się w górach, częściowo w Ligurii. Według wiadomości posiadanych przez policję, organizacje faszystowskie są finansowane z zagranicy przeważnie ze Szwajcarii, gdzie ukrywa się wielu „asów“ faszyzmu, a także przemysłowców i bankierów skompromitowanych związkami z reżimem Mussoliniego. W zdobytym niedawno przez policję tajnym okólniku, wydanym przez podziemną „partię faszystowską“, mówi się o wkładzie 40 milionów franków szwajcarskich, wpłaconych do jednego z banków szwajcarskich, którego nazwy się nie podaje i przeznaczonych na finansowanie ruchu faszystowskiego we Włoszech. W okólniku podkreśla się konieczność współpracy z partią liberalną, Kościołem katolickim i ruchem „Uomo Qualunque“. Należy podkreślić, że na każdych czterech aresztowanych członków podziemnych organizacyj faszystowskich przeciętnie trzech należy do ruchu „Uomo Qualunque“, działającego w dalszym ciągu legalnie i mającego swą centralę w Rzymie.

WIELKOBERLIŃSKI „BŁOK JEDNOŚCI“

BERLIN (ZAP). — Z chwilą, gdy cztery partie polityczne niemieckie, funkcjonujące w sowieckiej strefie okupacyjnej utworzyły osobne zarządy na teren Berlina, porozumienie międzypartyjne Partii Komunistycznej oraz Socjaldemokratycznej zaprosiło Unię Chrześcijańsko-Demokratyczną i Partię Liberalno-Demokratyczną do utworzenia jednolitego bloku. Wspólny komitet przedstawicieli czterech partyj ukonstytuował się w dniu spotkania w Berlinie. Ten „Blok Jedności Wielkiego Berlina“ uważa za najważniejsze zadanie udzielanie wszelkiej pomocy przy odbudowie Berlina oraz współpracę z władzami miejskimi przy opracowywaniu nowych projektów ustaw i zarządzeń zasadniczych.

List z Warszawy

O czym się mówi w Warszawie

(Od własnego korespondenta)

O czym mówi się w Warszawie?

Łatwiejszą pewnie będzie odpowiedź na pytanie, o czym nie mówi się w Warszawie.

Nie mówi się więc o „Unrze“, która wyprawiła nam miłe święta, zdobyła sobie popularność i sympatię, zasiliła odpowiednio skarb trzystuzłotowym haraczem i dała temat do wielu felietonów. I na tym na razie — aż do następnych paczek — skończył się jej efemeryczny rozgłos, pozostało tylko sympatyczne wrażenie.

Nie mówi się też o Sylwestrze. Zamknął się w ściślejszych kółkach różnych instytucji, gdzie po cenach, przystosowanych do chwilowych (mamy nadzieję) warunków można było do woli się wytańczyć i nie do woli napić. W lokalach luksusowych, jak „Polonia“, sylwestrowali nieumiarowo budkarze i perypatetycy z Poznańskiej i Emilii Plater, jako że Sylwester odziedziczył po greckim Hermesie opiekę nad handlem. Cudzoziemcy, ludzie dysponujący dolarami, powstrzymali się od udziału w lokalach publicznych, obchodząc tradycje noworoczne w salonach swych ambasad i poselstw.

Natomiast mówi się wiele o sylwestrowym wieczorze Krajowej Rady Narodowej, na którym programową mowę wygłosił Prezydent KRN. Niestety zaraz z początku zawiódł prąd, tak że część aparatów stołecznych przerwała przemówienie i trzeba było czekać na pisma noworoczne, które doniosłą, historyczną enuncjację zamieściły oczywiście w całości.

Nie mówi się również o pogodzie, która lekkomroźnym śniegiem przyprószyła noworoczne wędrówki z życzeniami, zapowiadając, wedle wierzeń, suche lato. I nie mówi się o repertuarze teatralnym, który, jak niedźwiedź, zapadł w letarg zimowy i nie ma bynajmniej zamiaru się przebudzić. O Państwowym Teatrze Polskim, zapowiadającym po raz iksty premierę na nowy termin — tym razem podobno nieprzekraczalny 17 stycznia — dawno się mówić przestało.

Więcej żywotności przejawiła kinofikacja. Ten piękny wyraz, nieco obcy starym rutynistom językoznawczym (upierają się zacofańcy, że to ma coś wspólnego z fikaniem), ukazał się w lecie na szyldzie na Marszałkowskiej i wywołał dużo kiwania głowami. Jużeśmy się z nim otrzaskali, tak, jak otrzaskaliśmy się z naszymi gruzami, z naszymi prowizorycznymi wspólnymi mieszkaniami, z naszymi brudami na ulicach. Po prostu nie widzimy ich i uważamy, że to jest nieodzowny atrybut zniszczonego miasta. Mamy nawet pretensje do naszych wysłańców norymberskich, (którzy, korzystając z ferii świątecznych, powrócili na łono swych rodzin) że nam opowiadają jakoby w Berlinie oddawna uprzątnięto śmieci i coraz mniej tam widać śladów wojennego zniszczenia.

Wracając tedy do kinofikacji (ach, to słowo zawsze przypomina balet!) musimy jej przyznać, że wykazała większą żywotność, niż teatry, i po kilkunastu dniach „Czterech serc“ wprowadziła na ekran film angielski „Jeden z naszych samolotów zaginął“. Jeden z czołowych szampionów bokserskich, który się zdołał dostać na przedstawienie, stwierdził, że nie film sam, lecz dni świąteczne są przyczyną niebywałego tłoku przy kasie. A może w Częstochowie znajdzie się energiczny przedsiębiorca, który by otworzył w stolicy trzecie, piąte i jedenaste kino? Wszystkie, sądząc po kilometrowych ogonkach, miały by chleb codzienny zapewniony.

Koniec roku nadaje się ze zwyczaju do rozważań na temat ubiegłych czterech kwartałów. W Warszawie taki retrospektywny rachunek sumienia ma szczególniejszą wartość. Wystarczy sobie przypomnieć, że w połowie ubiegłego stycznia chodziliśmy po niektórych ulicach, niczym po Zawracie, że nad głowami wisiały nam pochylone ku ulicy ściany kamienic, grożące każdej chwili zawaleniem, że najdalsze odległości trzeba było odbywać pieszo po zniekształconych do niepoznania zaułkach. Pustka i ciemności przypominały wymarłe miasta egipskie, a ruiny Pompei były szczytem uporządkowania. Po jedenastu miesiącach utyskiwania na B. O. S. i S. P. B. irytacji na „lebkową“ komunikację, złorzeczeń pod adresem elektrowni i ciemności na ulicach musimy przecież przyznać, że niewidoczna pozornie praca dała w gruncie rzeczy pokaźne rezultaty.

No tak — mamy prawie wszyscy wodę i światło, a zdawało się przed rokiem, że to syzyfowa praca. Uczciliśmy oblewaniem tramwaj praski, obsypaliśmy kwiatami lewobrzeżny na Okęciu i odnosimy się obojętnie, jak do rzeczy naturalnej, do dziewiątki i ósemki, kursujących już w śródmieściu. A przecież przed niespełna rokiem szkielety wozów tramwajowych, poprzewracane na nieuprzątniętych barykadach, stawiały tę najpopularniejszą komunikację miejską pod grubym znakiem zapytania.

W wigilię Nowego Roku mityczne trolleybusy obwoziły po mieście posłów K. R. N., wielu warszawian małej wiary widziało je na własne oczy na placu Trzech Krzyży. Wtedy dopiero niewierni Tomasze dali się przekonać, że obiecywane od marca egzotyczne stwory podejmą regularne kursy już w pierwszą sobotę nowego roku. Dziwią się zresztą techniczni laicy, po co te druty, skoro to bydlę wygląda jak zwykły autobus. Nie dociekajmy tajemnic benzynowych. Na razie odrutowano szereg ulic, nie posiadających szyn, i to jest znowu zagadka dla ludzi nieobeznanych z trolleybusami. Jak to mówi rosyjskie przysłowie? „Żyj sto lat, ucz się sto lat, a i tak umrzesz głupi“...

Bo przecież trolleybus, który trzydzieści lat temu widziałem za Kahlenbergiem pod Wiedniem, wyglądał inaczej, niż te warszawskie. Po drucie szły kółka na luźnej linie, a tu są sztywne „łapy“, jak przy jedynce krakowskiej, tylko podwójne. Et, kto by się tam wyznał na tych zagadkach technicznych... Grunt, żeby nas dowoziły do miejsca pracy.

Azet.

KONGRES PARTII KOMUNISTYCZNEJ

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi, że w Rzymie odbył się zjazd komunistycznej partii Włoch z udziałem przeszło 4.000 delegatów. Przemawiał sekretarz Komitetu Centralnego, Togliatti, który zaznajomił zebranych z poglądem partii komunistycznej na sytuację wewnętrzną i zagraniczną Włoch oraz z projektami ustaw, jakie komuniści zgłoszą w Zgromadzeniu Ustawodawczym. Partia prowadzić będzie walkę o likwidację pozostałości faszyzmu i budowę demokratycznych, republikańskich i postępowych Włoch. W obecnej chwili partia liczy 1.760 tysięcy członków.

PLANY UNRRA NA POCZĄTEK 1946 ROKU

NOWY JORK, (PAP). — Dyrektor UNRRA Lehman ogłosił plan wysyłania statków do Europy w czasie od lutego do maja 1946 r. z dostawami wartości 700 milionów dolarów, Zdaniem dyrektora Lehmana, towary te muszą być wysłane do Europy dość szybko, aby zmeczeni wojną ludzie mogli przetrwać zimę. Ponadto trzeba dostarczyć nasion, nawozów i sprzętu na czas zasiewów wiosennych w przeciwnym razie przyszłe zbiory bedą tak samo niskie, jak i poprzednie. Dyrektor Lehman uważa, że na jesieni kraje europejskie nie będą potrzebowały pomocy. UNRRA przewiduje zakończenie dostaw dla Europy na grudzień 1946 r.

DEWALUACJA MAREK FIŃSKICH

PARYŻ (PAP). — Agencja „France Presse“ donosi z Helsinek, że fińskie banknoty 500 i 1.000-markowe straciły połowę swej wartości po północy z dnia 2 na 3 stycznia 1946 r. Ministerstwo skarbu wezwało ludność do przedzielenia tych banknotów na połowę. Odcinek lewy pozostanie w obrocie i zostanie wymieniony do 16 lutego br. Odcinek prawy ma być złożony w banku za pokwitowaniem i stanowić będzie pożyczkę państwową, zwrotną w roku 1949.

POSIEDZENIE MIĘDZYSOJUSZNICZEJ KOMENDANTURY WIEDNIA

MOSKWA, (PAP). — Agencja Tass donosi, że na posiedzeniu Miedzysojuszniczej Komendantury Wiednia, odbytym pod przewodnictwem generała Lebiedienko, wyrażono niezadowolenie z działalności wiedeńskich sadów w dziedzinie denazifikacji Austrii. Z 6.874 hitlerowców aresztowanych w Wiedniu w chwili jego oswobodzenia, przygotowano jedynie 2.025 aktów spraw sądowych; 2.599 aresztowanych wypuszczono, a tylko 119 spraw osadzono, przy czym 9 uniewinniono. Jest rzeczą charakterystyczną, że z 1.934 internowanych hitlerowców, 1.001 wypuszczono na wolność. W dalszym ciagu Komendantura omówiła zagadnienie zatrudnienia. Stwierdzono, że wśród Wiedeńczyków znajduje się wielu, którzy nie dopełnili obowiazku przymusowej pracy. W Wiedniu znajduje się 149.783 bezrobotnych. Oczywiście wielu z nich nie można uchwycić dla zatrudnienia, ale nie odnosi się to w żadnym wypadku do 649 robotników przemysłu budowlanego i 34.000 niewykwalifikowanych, którzy są zarejestrowani jako bezrobotni.

ZGON AMERYKAŃSKIEGO PISARZA DREISERA

NOWY JORK (PAP). — W Nowym Jorku zmarł w wieku lat 74 znakomity amerykański pisarz Teodor Dreiser. Dreiser zakończył niedawno dwie powieści, z których jedna p. t. „Opoka“ będzie wydana w marcu 1946 roku Powieść ta jest pierwszą po 20-letniej przerwie w pracy pisarskiej Dreisera.

„Hitlerjugend” pojedzie do Anglii

(k) Czeski dziennik „Nová Svoboda“ pisze, że angielskie samoloty stoją gotowe na lotniskach, by odwieźć do Anglii „marznące i głodujące“ niemieckie dzieci, gdzie angielskie rodziny gotowe są już na ich przyjęcie.

Warto dodać, że ta młodzież niemiecka, to zdziczała, sfanatyzowana wpływami faszystowskimi „Hitlerjugend“, która przez sześć lat pobytu w sanatoriach i zamkach tyła i nabierała sił kosztem tego, co jej ojcowie wydzierali od ust dzieciom innych narodów.

A dzieci Związku Radzieckiego, Polski, Jugosławii, Francji, Grecji, Czechosłowacji które cierpiały przez cały czas wojny głód i chłód nadal muszą w wielu miastach żyć w gruzach, chodzić w strzępach i niedojadać, podczas gdy niemieckiej młodzieży zacznie znowu przybywać na wadze na angielskim utrzymaniu.

Jest jeszcze jedno małe pytanie. A co z dziećmi angielskimi? Czy są już one wszystkie zabezpieczone przed głodem i zimnem? Wątpimy w to bardzo. A dzieci nasze, których ojcowie zgineli za wolność nie tylko naszej ojczyzny, ale i za wolność Wielkiej Brytanii głodują i marzną dalej.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY

BERLIN (ZAP). — B. sekretarz generalny katolickich stowarzyszeń młodzieżowych w Niemczech ks. prałat Ludwik Wolker organizuje na polecenie władz kościelnych towarzystwa młodzieży, oparte na zasadach katolickich. Jak donosi „Der Berliner“, klasztor Altenberg, który przez hitlerowców zamieniony został na szkołę przywódców Hitlerjugend, będzie znowu ośrodkiem katolickiego ruchu młodzieżowego.

Polacy w Niemczech wołają o pomoc

BERLIN, (ZAP). — Stworzona w Niemczech okupowanych formuła prawna „ofiar faszyzmu“ uznaje za nie przeważnie... niemców, wynagradzając im poniesione krzywdy i straty. Starania Polskiego Komitetu w Berlinie, by i Polaków uznać za „ofiary faszyzmu“, jak dotąd, spełzły na niczym. Wnioski ich zostają z zasady odrzucane. Dopełnieniem tego obrazu jest zrównanie Polaków pod względem kart żywnościowych z niemcami.

W tych warunkach praca Polskiego Komitetu w Berlinie jest nad wyraz ciężka. Przeprowadza się więc rejestrację do powrotu i nabycia obywatelstwa, udziela się porad prawnych, czyni się starania o lepsze karty żywnościowe i otwarcie list „ofiar faszyzmu“ dla najciężej pokrzywdzonych przez hitleryzm Polaków. Młodzież kieruje się na kursy nauczycielskie, by zasilić w przyszłości kadry wychowawców w kraju.

Polki z Komitetu Polskiego pielęgnują zapomniane groby bohaterów Polaków, poległych w walkach o Berlin. W święta Bożego Narodzenia w kościele św. Elżbiety w Schönbergu po raz pierwszy po sześciu latach zabrzmiały w Berlinie nasze kolędy śpiewane przez rodaków, zebranych na pierwszym i mimo starań jedynym polskim nabożeństwie.

Siedziba Polskiego Komitetu w Berlinie mieści się przy Kaiserdamm 47/48. Działalność Komitetu wymaga moralnego poparcia całego kraju, a przede wszystkim czynników rządowych.

Wznowienie Instytutu Słowiańskiego w Pradze

PRAGA, (IP). — Przedwojenna działalność Instytutu Słowiańskiego w Pradze była znana we wszystkich państwach słowiańskich, a z bogatych jego źródeł naukowych czerpali uczeni slawiści prawie całej Europy. Obfitą była zwłaszcza jego działalność wydawnicza, w ramach której publikowali swe prace najwybitniejsi slawiści. Podczas okupacji Instytut Słowiański w Pradze, na czele którego przez długie lata stał zasłużony prof. dr. Matyas Murko, został przez władze niemieckie rozwiązany. Dnia 20 grudnia odbyło się w Pradze zebranie, na którym postanowiono wznowić działalność Instytutu. Przewodniczącym Instytutu wybrany został znany uczony czeski, znakomity historyk prof. dr. Albert Pražek, przywódca powstania praskiego z 5 maja ub. r. Należy mieć nadzieję, że pod jego przewodnictwem przywrócona zostanie praskiemu Instytutowi Słowiańskiemu dawniejsza jego świetność.

WYDALANIE NIEMCÓW Z WĘGIER

(k) Rząd węgierski uchwalił dekret o wydaleniu niemców z terenu Węgier.

Na wniosek partii komunistycznej przyjęto za zasadę postanowienia dekretu o wydaleniu niemców w tym sensie, że wydaleniem objęci będą wszyscy obywatele węgierscy z językiem ojczystym niemieckim. Wydaleni będą mogli zabrać ze sobą tylko odzież i żywność.

Przemówienie prezydenta Benesza

PRAGA (PAP). — Prezydent Czechosłowacji dr. Edward Benesz wygłosił przemówienie na zamku w Hradczynie z okazji nadania mu tytułu doktora praw honoris causa przez uniwersytet w Pradze. Prezydent Benesz oświadczył, że głównymi celami wyzwolonej republiki czechosłowackiej są niepodległość, demokracja parlamentarna oraz zachowanie wszystkich duchowych wartości demokracji, które niemcy pragnęli zniszczyć. W kraju musi nastąpić szereg zmian. Konstytucja winna być zrewidowana w kierunku osiągnięcia daleko idącej decentralizacji. Ekonomiczna struktura państwa zostanie również zmieniona **i wiele dziedzin życia gospodarczego ulegnie nacjonalizacji.** Obecnie Czechosłowacja jest w trakcie walki o te historyczne zmiany. Przyszłość wykaże, czy rząd i naród czechosłowacki wypełnili swoje zadania w okresie okupacji i na wygnaniu i czy wypełniać je będą nadal.

—o—

POSEŁ POLSKI W MEKSYKU

MEKSYK (PAP). — Poseł polski Drohojowski złożył listy uwierzytelniające. Został on przyjęty przez ministra spraw zagranicznych Castillo Najera, który wykazał duże zainteresowanie dla spraw polskich.

NIEMCY W WOJEWÓDZTWIE GDAŃSKIM

(Dokładne i szczegółowe dane cyfrowe dot. rozmieszczenia ludności niemieckiej w woj. gdańskim.)

GDAŃSK (ZAP) — Na terenie woj. gdańskiego znajduje się wg. ostatnich obliczeń jeszcze 365.887 niemców. W samym Gdańsku jest 59.865 niemców, w Słupsku 31.000, w Elblągu 20.000. Według danych statystycznych, rozmieszczenie niemców w miastach i wsiach przedstawia się następująco:

Powiat	miasto	wieś	razem
1) Bytów	2.471	1.989	4.460
2) Elbląg	20.000	10.000	30.000
3) Gdynia	31	—	31
4) Gdańsk	59.865	25.000	84.865
5) Nytych	1.722	12.114	13.836
6) Kartuzy	599	1.636	2.235
7 Kościerzyna	362	1.325	1.687
8) Kwidzyń	839	1.759	2.598
9) Lębork	7.560	30.000	37.560
10) Malbork	359	3.565	3.924
11) Miastko	2.413	19.942	22.355
12) Sławno	11.600	50.532	62.132
13) Słupsk	31.000	50.000	81.000
14) Starogard	757	—	757
15) Sztum	1.751	1.963	3.714
16) Tczew	3.500	950	4.450
17) Wejherowo	3.850	5.433	9.283
18) Sopot	1.000	—	1.000
razem:	149.679	216.208	365.887

NIEMCY DZIAŁAJĄ

KATOWICE (ZAP) — Funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego powiatu niemodlińskiego wpadli na trop szeroko rozgałęzionej organizacji dywersyjnej niemieckiej, t. zw. „wilkołaków“. Terenem działania organizacji była miejscowość Nyrląd w powiecie niemodlińskim. W wyniku akcji organów bezpieczeństwa aresztowano kilkunastu członków tajnej hitlerowskiej organizacji, rekrutujących się z miejscowych niemców. Organizacja utrzymywała kontakt z podobnymi organizacjami poza granicami Polski. Śledztwo trwa.

HAMBURG. — Rozgłośnia hamburska podała do wiadomości, że władze brytyjskie przystąpiły do zakrojonej na wielką skalę akcji zmierzającej do oczyszczenia angielskiej strefy okupacyjnej ze szczególnie niebezpiecznego elementu hitlerowskiego. Dotychczas władze brytyjskie dokonały aresztowań przeszło 53 tysiące osób cywilnych narodowości niemieckiej. Aresztowanych osadzono w specjalnych obozach odosobnienia.

W kilku wierszach

Moskwa. Agencja Tass donosi, że władze irańskie zamknęły 6 czasopism demokratycznych oraz organ centralnej rady związków zawodowych „Zafar“.

Moskwa. Radio moskiewskie donosi, że ustawa o upaństwowieniu kopalń na Węgrzech, zostanie wydana jeszcze przed sesją węgierskiego zgromadzenia narodowego które rozpocznie swe obrady w dniu 14 stycznia.

Sztokholm. Policja sztokholmska wykryła grupę norweskich quislingowców, którzy przebywali nielegalnie w Szwecji. Aresztowani quislingowcy będą wydani władzom norweskim.

Londyn. Agencja Reutera donosi z Sajgonu, że po wykonaniu zadań rozbrojenia i koncentracji marynarki japońskiej, marynarka brytyjska opuści ła Sajgon.

Belgrad. Władze jugosłowiańskie aresztowały grupę ustaszi, na której czele stał duchowny katolicki. Grupa ta ukrywała się w klasztorze koło Split.

Moskwa. Leningradzkie zakłady chemiczno farmaceutyczne przystąpiły do produkcji penicyliny.

Paryż. Agencja France Presse donosi o aresztowaniu żony przestępcy wojennego Juliusza Streichera, osławionego działalnością antyżydowską.

Moskwa. Agencja Tass donosi, że do Budapesztu nadszedł raport, iż osławiony faszysta bułgarski Tsankoff wraz ze swoją grupą znajduje się w Salzburgu.

Waszyngton. Amerykański minister wojny Patterson udaje się do Niemiec, Japonii i Chin, celem odbycia narad z dowódcami amerykańskich wojsk ekspedycyjnych.

Władysław Krzemiński

Ząb

(Studium psychologiczne)

Z zębami to już tak jest. Siedzisz sobie swobodnie w gronie przyjaciół... rozmawiasz... pijesz wódkę... nagle zachciewa ci się śledzia. Śledź wiadomo, pod wódkę najlepszy... „Guciu!“ drzesz się zatem „Guciu, daj nam jeszcze po dzwonku śledzia!“ Gucio przynosi naturalnie po chwili upragnioną rybę Wszyscy chwytają wykałaczki i likwidują matiasa, wbijając artystycznie misterne drewienka w lśniącą łuskę śledzia, wbijasz i ty... i z apetytem gryziesz delikatne mięsko — nagle przestajesz, szczeki zamierają oczy zachodzą ci łzami i z lekka siniejesz na policzkach. Koledzy, których uwagi taka gwałtowna zmiana twojego oblicza ujść nie może, patrzą na ciebie z przestrachem... Czujesz, żeś jest niemal zobowiazany coś powiedzieć, że musisz wyjaśnić... Dobywasz całej siły woli i rzucasz jedno słowo: Z Ą B!

„Ząb? To nic, Władziu... Ja to już nieraz miałem!“ powiada ci ktoś — „Po prostu musiałeś nadgryźć ziarenko soli Przejdzie! Najlepiej idź i przepłucz usta!“.

„Myślisz..“ powiadasz z powątpiewaniem, mieląc resztki śledzia pod językiem...

„Absolutnie! Chcesz? Pójdę z tobą...“

„Nie Dziękuję... Pójdę sam...“ Wstajesz z krzesła. Dopókiś siedział wiedziałeś że cię coś ciągnie w zębie.. w momencie gdyś wstał i zrobił pierwsze dwa kroki czujesz, że szyja wydłuża ci się coraz bardziej i żeś rąbnął głową w sufit. Boli cię głowa, nos, żołądek — nawet duży palec u nogi. Resztką woli dochodzisz do toalety, napełniasz szklankę zimną wodą — i wlewasz w jamę ustną naraz połowę. Następuje tragiczny moment. Nie możesz krzyczeć, bo gębę masz pełną wody... Ząb, który dotąd umiarkowanie bolał obecnie zbuntował się... po prostu rozsadza dziąsło... Rękami rozrywasz zlodowaciałe szczeki i wyrzucasz wodę. Stoisz przez chwilę bez ruchu i patrzysz w lustro. — Najlepiej trzymać usta otwarte, stwierdzasz milcząco... mniej boli! Po dłuższej inhalacji zepsutym powietrzem wracasz znowu na sale. Jesteś kompletnie złamany.. bliski samobójstwa...

„No, co jest? Lepiej ci? Przestało?“ Głosy przyjaciół wpadają przez ucho wprost na bolący ząb.

„Nie! Jeszcze bardziej boli, ścierwo!“.

„Boś powinien wziąć ciepłą wodę... Ciepła jest najlepsza!“.

„Głupstwa gadasz, Franiu! Żadna woda! Niech się napije wódki to mu przejdzie. Ewentualnie może chwilkę potrzymać alkohol w ustach... chociaż szkoda marnować spirytus...“

„Ja.. ja... myślę, że pójdę do domu“ bełkoczesz „Nie będę wam psuł zabawy!“.

Typ z bolącym zębem nie przedstawia żadnej wartości towarzyskiej więc kilka lekkich protestów podtrzymuje cię tylko w twoim zamiarze...

Idąc do garderoby myślisz wciąż o tym jakby się dostać do domu... jakby pojechać, żeby najmniej trzęsło... w końcu decydujesz się iść pieszo. Może znajdziesz po drodze aptekę... możesz trochę postać... odpocząć...

W domu jako kawaler masz zimno i łóżko niezaścielone od tygodnia. Chodzisz chwilę po pokoju... stajesz przed lustrem... otwierasz usta, ściskasz palcami ząb, trzesz go językiem... nie pomaga. Wkońcu właziasz na łóżko i klęcząc na kołdrze chowasz głowę pod poduszkę. W tej pozycji każdy bolący ząb nieco popuszcza. Po kilku godzinach jesteś tak zmęczony, że nawet zaczynasz drzemać, postanawiając sobie nieodwołalnie iść nareszcie do dentysty.

Rano o siódmej telefon. „Jak się masz, stary? Jak tam ząbek? Boli?“.

„Nie... to znaczy mocno nie... ale męczy, cholera! Wybieram się do dentysty. Muszę nareszcie załatwić z tymi zębami...“.

„Szczęść Boże!“.

Takiemu dobrze, myślisz... Odziedziczył po swoim dziadku zdrową protezę to się z ciebie naśmiewa... Ten dentysta też antypatyczne bydlę... No, trudno. Muszę się nareszcie zdecydować... Kaziu, kretyn... powiada, że się boję.. Nic się nie boję tylko nie lubię dentystów... Jedyne pocieszenie, że możesz mu napluć w twarz i nic za to nie może zrobić... „Pluję, powiadasz, proszę pana jak mi pan wierci... i koniec!

Zresztą do wieczora może przejdzie... Poczekam jeszcze. Przez cały dzień udajesz potem, że cię nic nie boli. Siedzisz w kawiarni — kawy gorącej nie pijesz... nie chcesz prowokować... Jeść się boisz, bo może się znowu coś przytrafić za to palisz dużo — i siedzisz. Lekkie swędzenie w zębie nie ustaje ani na chwilę... Po południu nawet wzmogło się do tego stopnia, że zażywasz weramon, dziesiąty z rzędu... kupujesz „Przekrój“ i czytasz humoreskę. Nic nie pomaga!

Nie ma co, będę musiał iść do tego oprawcy zębodłuba...

Idziesz. Nakładasz drogi... Obchodzisz pół miasta... wkońcu przed bramą jeszcze próbujesz językiem. Boli...! Pójdę... Po schodach wchodzisz powoli... liczysz stopnie... Jak nieparzyste to nie wejdę. Niestety parzyste. Jesteś człowiekiem zasad więc przed drzwiami podrzucasz jeszcze monetę. Orzeł czy reszka. Na reszkę zadzwonię... Wypadł wprawdzie orzeł, ale ponieważ w tej chwili otwierają się drzwi i wychodzi maleńka dziewczynka z uśmiechem na twarzy — ambicja twoja zwycieża i wchodzisz!

W poczekalni siadasz na twardym, zakurzonym fotelu kompletnie zrezygnowany i... powoli... powoli... macasz ząb językiem. Raz... — nic. Drugi raz... nic! Dotykasz palcem — nic! Jak ręką odjął... Cud jakiś!

„Nie mówiłem!?“ powiadasz sobie z cicha „Tylko do dentysty...! Po czym zabrawszy spiesznie laskę i kapelusz udajesz się na wódkę i śledzika z cebulką...

KRONIKA

Odczyt min. Ochaba

W dn. 6.I 1946 r. o godz. 10 rano w sali dużej Teatru Miejskiego w Częstochowie wygłosi referat b. Minister Administracji Publicznej ob. poseł Ochab na temat:

a) sprawozdanie z IX sesji Krajowej Rady Narodowej,

b) zagadnienie przejęcia na własność przez Państwo ciężkiego i średniego przemysłu.

Z uwagi na ważność zagadnień prosi się o punktualne i masowe przybycie.

Komunikat Komitetu Miejskiego P. P. R.

Komitet Miejski PPR. w Częst. zawiadamia że dnia 5.I.46 r. o godzinie 16-ej pp. odbędzie się odprawa Sekretarzy Kół (Komórek członków Komitetów Dzielnicowych), jak również towarzyszy na odpowiedzialnych stanowiskach, w lokalu własnym przy ul. Rola-Żymierskiego 12.

Ogólne zebranie członków P.P.R. dzielnic Śródmieście i Zawodzie

Dnia 5 stycznia 1946 r. odbędzie się o godzinie 16-ej i o 16,30 zebranie ogólne członków Polskiej Partii Robotniczej dzielnicy Śródmieście i Zawodzie w lokalu Polskiej Partii Robotniczej, przy ul. I Aleja 9.

Ze względu na ważność mających zapaść uchwał, obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Komunikat Pow. Zw. Walki Młodych w Gliwicach

Zwracamy się z apelem do Społeczeństwa Miasta Częstochowy o przeprowadzenie zbiórki polskich książek powieściowych, co w dużej mierze przyczyni się do zupełnego odniemczenia ludności zamieszkującej nasze prastare Ziemie Zachodnie.

Wiemy dobrze, że tereny te przez długi okres czasu byli pod panowaniem niemców i że dzisiaj ludność i młodzież zamieszkująca je nie zna lektury polskiej i o polską książkę jest tam bardzo trudno.

Wobec tego skromne dary książek polskich umożliwią nam wychowanie mieszkańców Ziem Zachodnich na dobrych obywateli Państwa Polskiego.

Licząc na poparcie ze strony Obywateli naszego miasta prosimy o dobrowolne składanie książek w lokalu PPR przy ulicy Sobieskiego Nr. 50.

Zebranie Zw. b. więźniów obozów koncentracyjnych

W niedzielę dnia 13 stycznia b. r. o godz. 15-ej odbędzie się Walne Zebranie zweryfikowanych członków Koła na pow. i m. Częstochowę. Zw. b. Więźniów Ideowo-Polit. z lat 1939 — 1945. Na zebraniu tym tymczasowy Zarząd Koła złoży sprawozdanie ze swej działalności oraz odbędą się wybory władz na 1946 r.: Zarządu, Kom. Rewizyjnej, Weryfikacyjnej, Kwalifikacyjnej i Sądu Koleżeńskiego.

Doniosła uroczystość W. S. A. H. w Częstochowie

W dniu 12 stycznia 1946 r. odbędzie się inauguracyjne otwarcie Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej w Częstochowie, z udziałem ob. ministra Bieńkowskiego i sławnego naszego ekonomisty profesora A. Krzyżanowskiego.

W ramach tej uroczystości odbędzie się immatrykulacja studentów oraz wykład prof. A. Krzyżanowskiego w sali Teatru Miejskiego.

Biblioteka Miejska prosi o zwrot książek

Biblioteka Miejska im. dr Biegańskiego zwraca się tą drogą do dawnych abonentów Biblioteki Miejskiej im. dr W. Biegańskiego z prośbą o zwrot książek wypożyczonych przed wojną lub w pierwszych latach wojny.

Jednocześnie zawiadamiamy, że czytelnia pism zmniejszonych rozmiarach funkcjonuje nadal przy Bibliotece.

Biblioteka jest czynna od godziny 10-ej do 12-ej i od 16-ej do 19-ej codziennie, oprócz niedziel i świąt i mieści się w Alei Najśw. Maryi Panny 22.

Ze Szkoły Ćwiczeń przy Państw Liceum Pedagogicznym

Przy Państwowym Liceum Pedagogicznym w Częstochowie, ul. Jasnogórska 8/10 z początkiem drugiego półrocza r. b. Szkoła Ćwiczeń otwiera następne dwie klasy szkoły powszechnej t. zn. V i VI.

W sprawie przyjęcia należy wnosić podania do Dyrekcji Liceum.

Przy Szkole Ćwiczeń zawiązał się Komitet Rodzicielski, który bardzo czynnie zajmuje się szkołą i dziećmi.

Rejestracja b. Uczestników Walki Zbrojnej z niemcami

Zarząd Związku b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację zawiadamia, że rejestracja b. uczestników odbywa się w dalszym ciągu w lokalu Zw. przy ul. Kościuszki 14 w godzinach od 10-ej do 16-ej codziennie.

Zebranie Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Tymczasowy Zarząd Tow. Przyjaźni Polsko Radzieckiej podaje do wiadomości termin Walnego Zebrania, które odbędzie się w niedzielę, dnia 6. I. 1946 r. o godzinie 11-ej w sali kameralnej Teatru Miejskiego.

Na porządku dziennym będą poruszone sprawy bardzo ważne.

Prosimy wszystkich członków i sympatyków o liczne przybycie.

Uruchomienie Kursu Księgowości

Zrzeszenie Nauczycieli w Częstochowie uruchamia z dniem 1 lutego 1946 r. w godzinach wieczornych dla zaawansowanych w księgowości kurs nowoczesnej księgowości przebitkowej z uwzględnieniem nowoobowiązującego planu kont.

Zapisy przyjmuje od dnia 9 stycznia 1946 r. kancelaria kursów, ul. Narutowicza 19 w godz. od 17 do 20-ej.

Tamże udziela się wszelkich informacji w sprawie kursu.

Uwaga, warszawiacy i częstochowianie!

W dniu 5 stycznia 1946 r. o godz. 20-ej w salach hotelu „Polonia" w Częstochowie, przy ul. Piłsudskiego Nr. 9 staraniem „Koła Warszawian" odbędzie się zabawa taneczna.

Całkowity dochód przeznaczony na pomoc dla najbiedniejszych członków Koła. Wejście tylko za zaproszeniami. Strój dowolny. Cena biletów zł. 50.— i 100.— Bufet obficie zaopatrzony.

Kursy dokształcające dla nauczycieli śpiewu w szkołach powszechnych

Przy Państwowej Średniej Szkole Muzycznej w Lublinie zostają uruchomione kursy dokształcające dla nauczycieli muzyki i śpiewu w szkołach powszechnych. Czas trwania kursów — 7 miesięcy. Egzaminy wstępne odbędą się między 7 — 12 stycznia 1946 r. Otwarcie kursów — 14 stycznia.

Nauczyciele, przyjęci na kursy, otrzymają płatne urlopy 7-miesięczne. Bliższych informacyj udziela kancelaria Szkoły, Lublin, Kapucyńska 7.

Otwarcie szkoły dla pielęgniarek

Departament Służby Zdrowia Ministerstwa Obrony Narodowej zawiadamia, że z dniem 31 stycznia 1946 r. zostaje otwarta roczna szkoła dla pielęgniarek wojskowych przy Szkole Młodszych Oficerów Służby Zdrowia w Łodzi.

Po ukończeniu szkoły kursantki otrzymają świadectwa ukończenia szkoły i stopień podoficerski oraz są obowiązane do służby w Wojsku Polskim w szpitalach na stanowiskach pielęgniarek niemniej, jak dwa lata.

Po tym okresie mają prawo do demobilizacji przy czym czynione są starania, ażeby uczestniczki po odpowiednim przygotowaniu teoretycznym, praktycznym i społecznym, mogły przystąpić do egzaminów państwowych i otrzymać prawo pielęgniarek zawodowych.

Warunki przyjęcia: wykształcenie z zakresu małej matury, wiek od 17 do 21 lat; dobry stan zdrowia.

Do podania należy dołączyć: 1. życiorys, 2. świadectwo moralności, 3. świadectwo obywatelstwa polskiego, 4. metrykę urodzenia, 5 świadectwo małej matury, 6. dwie fotografie do legitymacji.

Badanie stanu zdrowia kandydatek zostanie przeprowadzone na miejscu.

Podania należy składać osobiście w sekretariacie Szkoły Młodszych Oficerów Służby Zdrowia w Łodzi, Al. 1-go Maja 69.

Termin zgłoszeń do 20 bm.

Zrzeszenie przedstawicieli handlowych

W Warszawie odbyło się zebranie organizacyjne ogólno-polskiego Zrzeszenia Przedstawicieli Firm Zagranicznych, na którym została wybrana komisja organizacyjna dla opracowania statutu i legalizacji Zrzeszenia.

Głównym zadaniem Komisji Organizacyjnej jest utworzenie jednego ogólnopolskiego o zrzszenia przedstawicieli firm zagranicznych.

Komunikat Polsk. Zw. Łowieckiego

Polski Związek Łowiecki zwołuje Ogólne Organizacyjne Zebranie wszystkich myśliwych powiatu radomszczańskiego do Radomska, do lokalu cukierni „Europa" przy ul. Reymonta Nr 28 w dniu 13 stycznia 1946 r. na godz. 11.

Porządek obrad zebrania:

1) Zagajenie Zebrania przez Łowczego powiatowego.
2) Wybór prezydium Organizacyjnego Zebrania: 2 asesorów i sekretarza.
3) Przemówienie Łowczego powiatowego na temat: znaczenie łowiectwa w gospodarce państwa.
4) Wybór członków i Podłowczych do Powiatowej Rady Łowieckiej.
5) Wybór delegatów do Wojewódzkiej Rady Łowieckiej i
6) Wolne wnioski.

Żywa gazetka

Komitet Miejski PPS w Częstochowie zawiadamia, że w sobotę, dnia 5. I. 1946 r. odbędzie się w lokalu własnym (Kopernika 6 — sala konferencyjna) Żywa Gazetka, na którą zaprasza członków partii, O. M. TUR, RKS „Skra", Stow. b. Więźniów Politycznych i sympatyków.

Dyżury niedzielne lekarzy

Dnia 6 stycznia 1946 r. dyżurują następujący lekarze:

internista — Fenske F., Kościelna 101,
chirurg — Dylewski J., Narutowicza 148,
ginekolog — Ferens T., Jasnogórska 7/9,
dentysta — Czerwińska A., Al. Wolności 9,
laryngolog — Pacewicz K., I Aleja 11,
okulista — Pacewicz Janina, I Aleja 11.

Dyżury aptek

Od dnia 31.XII 1945 r. do dnia 6 stycznia b. r. dyżurują następujące apteki:

P. Kozerskiego — II Aleja 26,
J. Otrębskiego — ul. Wieluńska 18.
J. Rupprechta — ul. Narutowicza 170

Ułatwienia w poszukiwaniu rodzin

Związek Zawodowy Pracowników Poczt i Telekomunikacji w Polsce, oceniając trudności, na jakie napotykają poszukujący się wzajemnie, postanowił ułatwić tę akcję. Dysponując z górą 3.000 placówek pocztowych powołał do życia Centralę Poszukiwań Osób, w skrócie CEPO, z siedzibą w Łodzi, z zasięgiem na całą Polskę i skupiska polskie zagranicą.

Zadaniem CEPO jest skrzętne gromadzenie i kartotekowanie adresów wszystkich obywateli, którzy we własnym interesie zgłoszą swój adres.

W tym celu przygotowuje się specjalne karty, które można będzie nabyć w każdym urzędzie pocztowym i u listonosza. Cała manipulacja jest bardzo uproszczona i polega na wypełnieniu dwóch kartek pocztowych: karta zgłoszeniowa (rejestracyjna) oraz karta poszukiwania (podwójna). Karta zgłoszeniowa będzie miała charakter wyłącznie rejestracyjny i stanowić będzie materiał do kartoteki adresów. Druga karta przeznaczona jest dla celów poszukiwania.

CEPO zostanie uruchomiona w styczniu 1946 roku. Dalsze informacje co do tej pożytecznej placówki podamy w najbliższym czasie.

Wyższe studia uniwersyteckie dla kandydatów bez matury

Państwowa Komisja Weryfikacyjno-Kwalifikacyjna dla kandydatów do szkół wyższych i zakładów kształcenia nauczyciel w Częstochowie ogłasza drugą kadencję urzędowania, która trwać będzie przez cały styczeń.

Komisja, zależnie od warunków, może wydawać petentom bez matury zaświadczenia, uprawniające do przyjęcia:

a) na pierwszy rok studiów w szkołach wyższych,

b) na wstępny rok studiów w tychże szkołach,

c) do zakładów kształcenia nauczycieli, na kursy nauczycielskie i inne kursy specjalne.

Komisja zwraca szczególną uwagę na sprawę wstępnego roku studiów uniwersyteckich. Celem tego roku studiów jest przyjście z pomocą młodzieży, która z różnych względów nie mogła kształcić się w szkołach publicznych. Drugim momentem są względy społeczno-gospodarcze Państwa, nakazujące z powodu wielkich szczerb wojennych, szybkie uzupełnienie kadr inteligencji zawodowej — zdolnymi jednostkami, pochodzącymi z najszerszych mas ludowych.

Programy studiów na roku wstępnym są dostosowane do zasadniczego kierunku poszczególnych wydziałów, z uwzględnieniem wykształcenia ogólnego. Rok ten umożliwi przeto zdolnej młodzieży dalsze kształcenie się przez uzupełnienie braków przygotowania przy pomocy wybitnych pedagogów, profesorów szkół wyższych i średnich. W ogóle wstępny rok studiów pomyślany jest jako najszersza podstawa do demokratyzacji studiów wyższych dla wszystkich chętnych, zdolnych i pracowitych.

Egzaminy, przewidziane przez Komisję Weryfikacyjno-Kwalifikacyjną pomyślane są w ten sposób, aby były nie tylko sprawdzianem zasobów wiadomości, lecz przede wszystkim badaniem zdolności, stopnia inteligencji i zamiłowania do nauki.

Podania zatytułowane do Kuratorium Szkolnego Kieleckiego w Kielcach z życiorysem, metryką urodzenia, ostatnimi świadectwami szkolnymi i zaświadczeniami o nienagannym zachowaniu się, należy składać na ręce przewodniczącego Komisji do 15 stycznia 1946 r. Adres przewodniczącego Komisji i godziny składania podań: Hyla Władysław Częstochowa, Dąbkowskiego 27, m. 5, godz. 14-15 oraz Liceum i Gimnazjum Społeczne, Kościuszki 21, godz. 12-13.

Głosy Czytelników

Głosy czytelników w trosce o młode pokolenie

Do redakcji „Głosu Narodu" pisze matka jednej z małych harcerek ze szkoły powszechnej w Radomsku.

Hufiec harcerski przy gimnazjum żeńskim w Radomsku przyjmował paczki od społeczeństwa dla harcerek i harcerzy ze szkoły powszechnej na św. Mikołaja. I oto według słów informatorki, ponoć „więcej, niż połowa paczek" i to „najokazalszych", zginęło w rękach pośredniczek. Czyż to możliwe? — Należy sprawę tę natychmiast zbadać, a jeśli badanie potwierdzi otrzymaną przez nas wiadomość, winowajczynię odpowiednio ukarać. Czy karą tą będzie wykluczenie czasowe z harcerstwa, czy opublikowanie nazwisk młodocianych przestępczyń w gimnazjum — jak doradza pisząca do nas matka pokrzywdzonych dziewczynek — należy pozostawić to do uznania władz szkolnych i harcerskich, od których oczekujemy w tej sprawie wiadomości.

—o—

Z zebrania organizacyjnego Ligi Kobiet

Dnia 30.XII.45 r. w lokalu P. P. R. Aleja 9, odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie Ligi Kobiet, członkiń Partii i bezpartyjnych. Referat traktujący o szeregu zagadnień kobiecych, jak również potrzebie tworzenia żłobków dziecięcych i przedszkoli, wygłosiła ob. Maria Jani, po czym kolejno głos w dyskusji i wolnych wnioskach, zabierały uczestniczki zebrania.

W toku obrad wyłoniono zarząd. Nowopowstałe koło ma na celu zbliżenie się do międzynarodowej organizacji kobiet, istniejącej we wszystkich kulturalnych krajach świata i wychowanie kobiet polskich w duchu prawdziwie demokratycznym, czas już bowiem zerwać z brakiem zainteresowania się tą kwestią.

Prosimy Obywatelki o jak najliczniejsze przybycie na następną konferencję, mającą odbyć się dnia 13.I.46 r. o godz. 16 pp. w tymże lokalu.

Wanda Niemczykowska.

Wigilia na Punkcie Etapowym P. U. R.

Na Punkcie Etapowym P. U. R. Powiatowego Oddziału w Częstochowie odbyła się wspólna wigilia dla 120 repatriantów przebywających na Punkcie Etapowym. Wśród uczestników nie brakło i tych, którzy znaleźli chwilowy przytułek u obcych dobrych ludzi.

Z życia Kawodrzy Górnej

Wyciągnięta na 3 km. wzdłuż drogi wieś Kawodrza Górna licząca około 1.300 mieszkańców, zamierza obecnie założyć latarnie elektryczne na swej, niestety, błotnistej „arterii głównej".

Wpływają ofiary pieniężne na ten cel, przy czym należy podkreślić obywatelską i społeczną postawę nawet niezamożnych robotników i wdów. — W czasie wojny założono we wsi dobrze rozwijającą się spółdzielnię spożywczą „Kawodrzankę". Miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna uratowała swój sztadar (przechowywał się przez cały czas okupacji w kościele św. Barbary); posiada własną orkiestrę i remizę, gdzie odbywają się na ogół częste zabawy — z myślą zebrania funduszy na zakup utraconego sprzętu.

Niedawno założone Szkolne Koło Czerwonego Krzyża przeprowadziło zbiórkę na rannych żołnierzy; zebraną kwotę doręczyły szpitalowi wojskowemu uczennice kl. VII, Maria Glińska — przewodnicząca Szkolnego Koła P. C. K. i Mirosława Wójcikówna — sekretarka. Ob. Felicja Suchanowa nauczycielka, opiekunka Koła przygotowała na dzień 9 grudnia obrazek rytmiczny „Św. Mikołaj", połączony z tańcem rytmicznym „aniołów". Wszystkie dzieci szkolne w liczbie 200 otrzymały jednakowe paczki ze słodyczami z rąk „Św. Mikołaja".

W niedzielę 23 grudnia odbył się szkolny obchód gwiazdkowy, gdzie przy choince i jasełkach, po odśpiewaniu kilku kolęd, znów obdarzono dzieci paczkami świątecznymi. Należy z uznaniem zaznaczyć ofiarny udział Szkolnej Opieki Rodzicielskiej przy przeprowadzeniu obu imprez szkolnych, jak przygotowanie pieczywa, paczek, staranne sporządzenie kostiumów i charakteryzacji młodocianych „artystów", zabiegi dokoła przygotowania sceny są znów zasługą Och. Straży Poż.

S. K.

Opłatek w Wyczerpach Dolnych

Z okazji świąt Bożego Narodzenia urządzony został dnia 23 grudnia ub. r. w Fabryce Tlenu i Gazów Przemysłowych w Wyczerpach Dolnych, wspólny opłatek pracowników Zakładu wraz z Zarządem.

W sali przybranej zielenią zebrali się wszyscy, przy rzęsiście oświetlonym drzewku wigilijnym.

W atmosferze wspólnego porozumienia, jakie zawsze łączyło załogę i Zarząd, przełamano się tradycyjnym opłatkiem, składając sobie wzajemnie szczere i serdeczne życzenia.

Po przemówieniach, w których podkreślono zgodność, jaka cechowała zawsze we wszystkich sprawach i zagadnieniach tak pracowników, jak i Zarząd, po złożeniu uroczystego przyrzeczenia, by pracować przede wszystkim dla dobra Wielkiej, Niepodległej i Demokratycznej Polski, zebrani zasiedli do skromnego poczęstunku.

Uroczystość przeciągnęła się do późnego wieczoru, pozostawiając miłe wspomnienia.

—o—

Zabawa taneczna w Żeńskiej Szkole Dokształcającej Zawodowej

Całe rzemiosło częstochowskie przygotowuje się na Śnieżną Zabawę Taneczną w dniu 5-ym stycznia w Żeńskiej Szkole Dokształcającej.

Z życia kulturalnego

Powstanie Komitetu Obchodu Jubileuszu 50-lecia prof. Waghaltera

W uznaniu zasług prof. Waghaltera zawiązał się z inicjatywy Związku Muzyków Komitet Obchodu Jubileuszu 50-lecia jego pracy muzycznej. Na czele Komitetu stanął wiceprez. D. Kapalski. Obchód będzie urządzony w drugiej połowie stycznia.

Teatry Miejskie — sala duża

„Święty Płomień“

Sommerset Maughama

Dziś w sobotę 5 b. m. o godz. 15,30 sztuka w 3-ch aktach Maughama „Święty płomień“. Obsada premierowa. Reżyseria A. Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

„Sekretarka Pana Prezesa“ Wł. Fodora

Dziś w sobotę 5 b. m. o godz. 18.30 komedia w 3-ch aktach Wł. Fodora „Sekretarka pana prezesa z Łukowską w roli tytułowej. Partnerami jej są: Korwin, Krotke, Kwiatkowski oraz Gliński i Tkaczyk. Reżyseria T. Krotke. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Jutro w niedzielę 6 b. m. o godz. 15,30 sztuka w 3-ch aktach Sommerset Maughama „Święty płomień“. Obsada premierowa. Reżyseria A. Kwiatkowskiego. Mise en scene Wł. Wagnera.

Jutro w niedzielę 6 b. m. o godz. 18.30 komedia w 3-ch aktach Wł. Fodora „Sekretarka pana prezesa“. Obsada premierowa. Reżyseria T. Krotke. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Sala Kameralna

„Pastorałka“ L. Schillera

Dziś w sobotę 5 b. m. o godz. 18.30 oraz jutro w niedzielę 6 b. m. o godz. 15,30 i 18,30 (dwa przedstawienia) misterium ludowe w 2 obrazach L. Schillera w wykonaniu zespołu Tacjanny Wysockiej. Muzyka L. Schillera i J. Maklakiewicza. Reżyseria, choreografia i chóry T. Wysockiej. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

Powstanie teatru amatorskiego K. K. S. „Częstochowianka“

W dniu 6 stycznia 1946 r. odbędzie się inauguracyjne przedstawienie Teatru Amatorskiego K. K. S. „Częstochowianka“. Odbędzie się ono w przebudowanej sali teatralnej fabryki „Częstochowianka“. Teatr posiada obszerną scenę dającą duże możliwości swobodnego dysponowania dekoracją. Widownia pomieści około 300 osób. Przy budowie uwzględniono również pomieszczenie dla orkiestry.

Zespół wystawia komedię w 4 aktach. Z Przybylskiego p. t. „Wicek i Wacek“.

Reżyseruje ob. W. Królikowski, Dekoracje ob. A. Tabora. Udział w przedstawieniu biorą wypróbowani amatorzy.

Zadaniem Teatru jest szerzenie kultury wśród szerokich mas robotniczych, to też ceny za wejście skalkulowano w granicach możliwości ludzi pracy od zł. 30 do zł. 10. Początek o godz. 18-ej.

Z teatru „Chochlik“

Dziś w sobotę 5.I rb. teatr nie czynny. W niedzielę 6.I rb. teatr „Chochlik“ daje dwa ostatnie przedstawienia „Jasełka“, pierwsze przedst. odbędzie się o godz. 12-ej, drugie przedstawienie o godz. 16-ej.

Przedsprzedaż biletów w „Renomie“, Aleja 28.

Lutnia wznawia działalność

Po długiej a przymusowej przerwie spowodowanej wojną byli członkowie Towarzystwa Muzycznego „Lutnia“ postanowili wznowić działalność owej najstarszej w naszym mieście placówki kulturalnej. Zebranie organizacyjne odbędzie się w poniedziałek 7 b. m. o godz. 19 w sali muzycznej ul. Dąbrowskiego 16. Proszeni są o przybycie wszyscy byli członkowie „Lutni“, śpiewacy, muzycy, sympatycy „Lutni“ oraz wszyscy ci, którym leży na sercu rozwój kultury muzycznej w naszym mieście i kult pieśni rodzimej.

*

Przed organizacją Rady Artystycznej w m. Częstochowie

Jeżeli z jednej strony można wyrazić zadowolenie z racji zainicjowania i organizowania na terenie m. Częstochowy Rady Artystycznej, do której mają wejść przedstawiciele wszystkich związków artystycznych, działających w naszym mieście, to z drugiej strony trzeba zaprotestować przeciw metodom jej organizacji odnośnie powołania do współpracy przedstawicieli miejscowego Klubu Literackiego.

Klub ów nie jest niczyim własnym podwórkiem, nie wiadomo czy i kto ma go reprezentować na zebraniu organizacyjnym w niedzielę. Sądzić jednak należy, że nikt nie może być samowolnie mianowany i działać nie tylko bez porozumienia się, ale nawet pokryjomu, chyłkiem, bez najprostszego uwiadomienia o tym, co się dzieje, innych członków Klubu, czy choćby jedynie jego Zarządu. Nie mając odpowiednich pełnomocnictw nie można jakiegokolwiek związku reprezentować.

Dziwi nas tam również brak przedstawiciela Zw. Zaw. Dziennikarzy i Miejskiego Urzędu Propagandy.

Kronika sportowa

Wicemistrz Zagłębia w Częstochowie

Na niedzielę 6 b. m. przyjeżdża do Częstochowy celem rozegrania meczu piłkarskiego z CKS-em wicemistrz Zagłębia, drużyna RKU Sosnowiec.

Zawody odbędą się na Stadionie Miejskim, ul. Pułaskiego 2, o godzinie 12-ej.

Wzbudziły one ogromne zainteresowanie, bowiem RKU Sosnowiec uzyskało w ubiegłym sezonie doskonałe wyniki z szeregiem czołowych drużyn polskich.

Mecz bokserski Batory (Chorzów) — CKS

W poniedziałek 7-go b. m. o godz. 19-ej w Gmachu Sportowym, ul. Pułaskiego 2, drużyna pięściarska CKS-u spotka się z b. silną drużyną RKS Batory (Chorzów), która wystąpi w składzie, zawierającym znane nazwiska zawodników śląskich: Górecki, Strużyna, Manecki, Waloszek, Skupień, bracia Tkoczykowie i Tomaczek.

Po sukcesie CKS-u nad Siemianowiczanką zawody zapowiadają się ogromnie ciekawie i dostarczą na pewno wiele emocji widzom.

Do czynnych członków K. O. S. „Victoria“ fabr. Union Textile

Tradycyjnym zwyczajem Zarząd K. O. S. „Victoria“ urządza uroczysty „Opłatek“ w sobotę t. j. 5 stycznia b. r. o godz. 18-ej w lokalu świetlicy fabrycznej przy ul. Narutowicza 80, na który serdecznie zaprasza wszystkich swoich czynnych członków z rodzinami.

Uchwalenie dekretu o powszechnym obowiązku WF i PW

Krajowa Rada Narodowa uchwaliła dekret o powszechnym obowiązku Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Celem dekretu jest rozwijanie i utrzymanie tężyzny fizycznej obywateli Rzeczypospolitej oraz zapewnienie Siłom Zbrojnym żołnierza-obywatela, obrońcy Jej Niepodległości, granic i ustroju demokratycznego. Obowiązkowi WF i PW podlegają wszyscy obywatele bez różnicy płci od lat 16-tu. Całokształt prac WF i PW prowadzić będą: Państwowa Rada i Państwowy Urząd WF i PW — przy Ministerstwie Obrony Narodowej. W poszczególnych województwach utworzone będą Wojewódzkie Rady WF i PW, w skład których wejdą dowódcy okręgów wojskowych oraz organa podległe Ministerstwu Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sztuki, Pracy i Opieki Społecznej oraz Administracji Publicznej, nadto 15 osób delegowanych przez organizacje wychowania fizycznego oraz sportu, związek wychowawców fizycznych, organizacje młodzieżowe, społeczno-polityczne i związki zawodowe. Na terenie poszczególnych powiatów i większych miast działać będą Powiatowe lub Miejskie Rady oraz odpowiednie Urzędy WF i PW o kompetencjach i ustroju analogicznym do Wojewódzkich Rad i Urzędów PW i WF, t. zn. w zakres ich wchodzić będzie ustalanie wytycznych i nadzór nad wprowadzeniem w życie powziętych uchwał. Kredyty budżetowe na wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe przewidywane będą w budżecie państwowym. Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

*

CKS organizuje sekcję hokeja lodowego. W drużynie CKS-u wystąpią znani zawodnicy Widuła, Sąciński, K. Adamus oraz hokeiści lwowscy, którzy pracują w Instytucie Weigla.

*

Cracovia, posiadająca ogromne zasługi na polu sportu, obchodzić będzie w roku bież. 40-lecie założenia klubu. Z okazji tej społeczeństwo krakowskie postanowiło własnym kosztem odbudować stadion Cracovii. Na cel ten zebrano już ponad 160.000 zł.

Wokół przyszłych igrzysk olimpijskich

Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Sigrid Erstrem w wywiadzie udzielonym korespondentowi „Daily Express“ w Sztokholmie oświadczył, że o ile igrzyska letnie miały by się odbyć w Anglii, wtedy zimowe będą miały miejsce z pewnością w St. Moritz.

Kanadyjski Komitet Olimpijski na specjalnym posiedzeniu postanowił wziąć udział w najbliższych rozgrywkach olimpijskich, gdyby się one miały odbyć w lecie 1948 r. w Anglii, a zimowe w St. Moritz. Ekipa zawodników, która reprentować będzie Kanadę, będzie najliczniejsza, jaką Kanada kiedykolwiek wysyłała na Igrzyska Olimpijskie.

—o—

Godzina kolęd

Dnia 6.I 1946 r., o godz. 16-tej w kościele katedralnym św. Rodziny w Częstochowie, odbędzie się Godzina kolęd, w której po wstępnym przemówieniu Ks. Prałata Bolesława Wróblewskiego, wezmą udział:

Chór Katedralny pod dyr. Antoniego Szuniewicza i instrumentalno-wokalny zespół solistów pod dyr. prof. Edwarda Mąkoszy.

Przy organach prof. Henryk Hamankiewicz.

W programie — staropolskie kolędy w opracowaniu polskich kompozytorów: Noskowskiego. F. Nowowiejskiego, J. Leśniewskiego, J. Maklakiewicza A. Szuniewicza, Zdolińskiego Flaszy i Drzewieckiego.

Tacka przeznaczona na biednych.

Wszystkich miłośników pieśni zaprasza „Caritas“, Oddział parafii św. Rodziny.

—o—

Kronika kielecka

Półtora miliona jaj z zapasów kieleckich dla przemysłu węglowego

Dowiadujemy się, że Oddział Mleczarsko-Jajczarski „Społem“ w Kielcach w połowie grudnia rozpoczął wysyłkę jaj z basenów własnych na Śląsk. Ogółem Kielecki Oddział Mlecz. Jajcz. ma dostarczyć górnikom półtora miliona jaj konserwowanych. Mimo jednak tak znacznego ubytku jaj, wspomniany Oddział przystąpił do rozdziału jaj wśród ludności pracującej po cenie od 9—10.50 z. za sztukę. Rozdział jaj odbywa się poprzez Spółdzielnie i urzędy. Wobec wzmagającej się drożyzny przydział jaj po cenach niższych przynosi pewną ulgę światu pracy. Należy jednak żałować, że latem, kiedy jaja można było nabywać po 3 i 4 zł „Społem“ nie skupiło ich przynajmniej 5 milionów. Niestety, brakowało wówczas kredytów, i „Społem“ akcję skupu jaj na wolnym rynku rozpoczęło dopiero w lipcu. Sądzimy, że w przyszłym sezonie letnim Ministerstwo Aprowizacji i Centrala „Społem“ postarają się o to, aby skup jaj zorganizować sprawniej.

—o—

List żołnierzy miejscowej Jednostki Wojskowej do uczniów I-ej klasy „D“ gimn. im. R. Traugutta

Za Wasz list, za słowa pamięci i radość, którą żeście nam sprawili w dniu wigilijnym, przesyłamy Wam szczere i proste żołnierskie podziękowanie.

Paczki przez Was przysłane, chociaż skromne, sprawiły dużo radości, wierzcie nam, radość prawdziwą sprawiła nie zawartość paczek, ale Wasze serca.

Żołnierz polski, który dał dowody męstwa zdobywając Warszawę, Bydgoszcz, Wał Pomorski, i nadal pragnie pracować dla dobra Demokratycznej Naszej Ojczyzny, ze swej strony życzy Wam, abyście pracą i wytrwałością w nauce przyczynili się na swym odcinku do chwały i lepszej przyszłości Rzeczypospolitej, a gdy nadejdzie czas, przejęli z rąk naszych straż nad całością, niepodległością i suwerennością Polski.

—o—

Ofiary

Na opłatku Zarządu Związku Włókienniczego w dniu 30.12.45 r. na rodziny poległych milicjantów zebrano 1.050 zł.

—o—

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Mich. Wierciński. — Za list dziękujemy Solidaryzujemy się w zupełności ze stanowiskiem Pana.

St. Kam. Prosimy o odwiedzenie nas w Redakcji „Głosu Narodu“? Przyjmujemy codziennie od 11 do 1.

Karola X — nie skorzystamy.

Z sali sądowej

Lekkomyślna żona i pobity mąż

W dniu 29 maja 1945 roku Walenty Knapik, pełniący służbę jako strażnik fabryczny w hucie „Raków“, został powiadomiony, że u jego żony odbywa się libacja. Tknięty złym przeczuciem, mniej więcej o godzinie 23,20 udał się do swego mieszkania przy ul. Limanowskiego 47, gdzie istotnie zastał swoją żonę Władysławę w towarzystwie Zygmunta Biernawskiego, Leopolda Bednarowicza i Teodozji Wachowicz, siedzących przy suto zastawionym stole i raczących się wódką.

Nie wiadomo, czy widok już wypróżnionych butelek, zalotnie wychylających swe czerwone główki spod stołu, spowodował atak szału, czy grzeszna małżonka była tego powodem, Knapik stanął w progu jak oniemiały, oczom własnym nie wierząc. — „Dość tego!“ — krzyknął, podnosząc w górę karabin i mierząc w stronę swej lekkomyślnej połowicy. „Wszystkich was wystrzelam! — grzmiał dalej Knapik — czy nie macie kobiet z ulicy?“ Wówczas Bednarowicz i Biernawski skoczyli ku niemu, co widząc Knapik począł uciekać, jednak ci dopędzili go na schodach, gdzie go przewrócili, bijąc i kopiąc nieludzko, a nadto Bednarowicz wyrwał Knapikowi karabin i począł go bić nim. Knapik odniósł ciężkie obrażenia ciała i doznał złamania kości dłoni, co według orzeczenia lekarza mogło spowodować trwałe kalectwo.

Wczoraj przed Sądem Okręgowym stanęli Bednarowicz i Biernawski, oskarżeni z art. 240 K. K.

Na rozprawie tłumaczyli się koniecznością obrony własnej, jako objaw dobrej woli wskazywali, że odebrany Knapikowi karabin odnieśli na wartownię fabrycznej milicji. Sąd stanął jednak na innym stanowisku i skazał każdego z nich na trzy miesiące więzienia, zapłacenie kosztów sądowych i zasądził na rzecz Knapika symboliczną złotówkę tytułem wynagrodzenia strat moralnych.

Sen zimowy zwierząt

(Dokończenie z dnia wczorajszego)

Gruczoł ten, leżący w górnej części klatki piersiowej, w pobliżu grasicy, jest skupieniem specjalnej tkanki tłuszczowej.

Podaje on, że z początkiem zimy gruczoł ten silnie się rozrasta a czynność jego ma polegać na wywoływaniu anemii. Temperatura obniża się stopniowo, nie może jednak spaść poniżej pewnego minimum, które wynosi ok. 1-nego stopnia ciepła.

Niższa temperatura działa już jako bodziec, zwierzę budzi się, odzyskuje zawieszoną zdolność termoregulacyjną. Temperatura jego ciała natychmiast zaczyna się podnosić i dzięki temu, niejako wentylowi bezpieczeństwa, zwierzę unika niechybnej śmierci.

Omówiliśmy w ten sposób jaki jest istotny związek między zimą, a snem zimowym. Przejdźmy teraz do rozpatrzenia drugiej części cytowanego na początku zdania że nie jest on właściwie snem.

Na podstawie przytoczonych poprzednio i dokładnie omówionych stanów jakie towarzyszą temu biologicznie niezwykle ciekawemu zjawisku, jakim jest sen zimowy, poza pewnymi tylko analogiami, nie potrzeba nawet udowadniać jak dalece różni się on od snu normalnego.

W czasie snu normalnego przemiana materii ulega bowiem tylko nieznacznemu zwolnieniu. Spadek temperatury jest minimalny i nie przekracza kilku dziesiątych części stopnia, a akcja serca nieco tylko słabnie. Można jeszcze dodać, że przejście do stanu jawy, przy budzeniu się ze snu jest stosunkowo szybkie, natomiast w przypadku snu zimowego, odbywa się stopniowo i trwa czas dłuższy.

A teraz zapoznajmy się bliżej z najciekawszymi przedstawicielami zwierząt zapadających w sen zimowy.

Zacznijmy od zwierząt, których sen jest przerywany. Wiewiórki np. jesienią gromadzą w swych dziuplach obfite zapasy, z których korzystają w zimie, gdy tylko silny mróz przestaje dokuczać. Budzi się również kilkakrotnie w tym okresie borsuk, który w pogodne dnie opuszcza swą jamę i udaje się do wodopoju.

Niedźwiedź, wybiera sobie na leże zimowe miejsce suche jednak położone blisko jakiegoś strumienia. Jego sen zimowy nie jest nigdy bardzo głęboki, to też żartobliwie porównują ten jego stan do głębokiego zadumania i zagłębiania się w sobie. Jest rzeczą niezwykle ciekawą, że w tym właśnie okresie, zwykle w miesiącu styczniu, przychodzą na świat młode niedźwiadki, a matka, przez trzy miesiące karmi je nie pobierając pokarmu. Barłóg czyli tak zwaną gawrę, opuszczają niedźwiedzie zwykle dopiero w marcu.

W głęboki natomiast, podobny z pozoru do śmierci sen zimowy zapada jeż, który zwinięty w kłębek zasypia w norach ziemnych, dobrze liśćmi wymoszczonych na przeciąg 6-ciu miesięcy. Podobnie czynią chomiki i susły.

Świstaki spotykane i u nas w Tatrach, jesienią opuszczają letnie nory, i schodzą ku dolinom. Lecz już pod koniec września zaczynają one przygotowywać się do snu zimowego kopiąc nowe, do pięciu metrów długie jamy, a końcową najszerszą część nory wyściełają grubo suchą trawą. Przez mniej więcej dwa tygodnie przed zaśnięciem nic nie jedzą, jedynie tylko piją wodę, dla oczyszczenia przewodu pokarmowego. Następnie, po kilka a nawet kilkanaście razem gromadzą się w swych norach, a wejście na znacznej przestrzeni zamykają ziemią i kamieniami. Układają się blisko obok siebie i zwinięte w kłębki zasypiają na, w górach długą, bo 6 — 7 miesięcy trwającą, zimę. Nietoperze, te tak niezwykle pożyteczne owadożerne zwierzątka, w początkach listopada wyszukują sobie stare piwnice opuszczone baszty a najchętniej pieczary i groty, gdzie całymi masami, uczepione pazurkami o wysterki pułapów tych pomieszczeń, wisząc głową na dół, zbite w ogromnej nieraz wielkości kule, oczekują nastania wiosny.

Żaby zakopują się w szlam, salamandry całymi gromadami chowają się w ziemne kryjówki. Zapadają w sen zimowy również węże, jaszczurki, żółwie oraz cała masa owadów i mięczaków.

Podczas gdy na świecie szaleje zamieć śnieżna, gdy nocami trzaskający mróz wszystko lodem ścina, w swych kryjówkach zwierzęta zapadające w sen zimowy przeczekują zły czas.

Aż pewnego dnia gorące wiosenne słońce wywabi je z zimowych leży.

Dr. Józef Biborski — Kraków.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O. 33/I/46.

Zarządzenie

Prezydenta Miasta z dnia 3. stycznia 1946 r. o przeglądzie klaczy.

Na zasadzie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 17. listopada 1945 r. Nr. W. 106/45 zarządzam, co następuje:

Wszyscy posiadacze klaczy, zamieszkali na obszarze miasta Częstochowy, winni doprowadzić je do przeglądu lekarskiego, który odbędzie się w dniu 9. stycznia 1946 roku o godzinie 10. rano na Rynku Wieluńskim.

Klacze winny być doprowadzone do przeglądu w stanie czystym i bez zaprzęgów.

Posiadacze klaczy winni posiadać przy sobie dowody tożsamości koni.

Częstochowa, dnia 3. stycznia 1946 r.

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. WOLAŃSKI

125 PAP

L. dz. Apr. 20/45.

Zarządzenie

Z dniem 1 lutego 1946 roku wydawnictwo kart żywnościowych dla ludności nierolniczej miasta Częstochowy odbywać się będzie jedynie przez administratorów i właścicieli nieruchomości.

W związku z powyższym:

1) Rady Zakładowe fabryk, instytucji i urzędów
   a) zakupują niezwłocznie w Biurze Sprzedaży kart żywnościowych (Aleja Wolności 20) blankiety „Zaświadczeń pracy",
   b) wypełnią je należycie dla każdego pracownika,
   c) wydadzą je do 20 stycznia swoim pracownikom.
2) Pracownicy doręczą otrzymane w fabryce, urzędzie lub zakładzie zaświadczenie pracy administratorowi lub właścicielowi domu, w którym mieszkają.
3) Administratorzy i właściciele
   a) wykupują karty żywnościowe dla wszystkich uprawnionych lokatorów w terminach ustalonych dla każdej ulicy przez Biuro Sprzedaży kart,
   b) wydadzą lokatorom karty za pokwitowaniem na imiennej liście lokatorów,
   c) zwrócą lokatorom zaświadczenia pracy i inne przedstawione im dokumenty.
4) Posiadacze kart żywnościowych zarejestrują je niezwłocznie w dowolnym sklepie rozdzielczym, a zaświadczenia pracy zwrócą Radzie Zakładowej, która do 20 następnego miesiąca potwierdza fakt zatrudnienia w następnym miesiącu i wydaje zaświadczenia pracownikom.
5) Osoby zatrudnione po 20. każdego miesiąca mogą otrzymać karty żywnościowe dopiero na miesiąc następny.
6) Pracujący, którzy z ważnych powodów nie oddali administratorom lub właścicielom domów zaświadczenia pracy w nakazanym terminie (do dnia 21. każdego miesiąca) wykupywać będą karty osobiście.
7) Jako ostateczny termin sprzedaży kart żywnościowych na dany miesiąc ustalą się dzień 16. każdego miesiąca. Karty niewykupione do tego dnia nie będą wydawane z uwagi na konieczność przedstawiania sprawozdań do Urzędu Wojewódzkiego.
8) Wszystkie zakłady, fabryki, urzędy i instytucje (bez względu na rodzaj kart, które przyznane są pracownikom) przedstawiać będą Miejskiemu Wydziałowi Aprowizacji i Handlu do dnia 1. każdego miesiąca:
   a) liczbowy wykaz
      1) pracowników,
      2) członków rodzin, w tym:
         a) dzieci do roku,
         b) dzieci do 2. lat,
         c) dzieci do 3. lat,
         d) dzieci do 12. lat.
   b) Liczbowy wykaz pracujących poświadczony przez Ubezpieczalnię Społeczną.
9) Zarządcy i właściciele domów winni zakupić w Biurze Sprzedaży Kart Żywnościowych Aleja Wolności 20, w terminie do dnia 20 stycznia 1946 r. druki „Imiennych List mieszkańców i lokatorów". Niezwłocznie je wypełnić i złożyć w tymże Biurze w dniu pobierania kart żywnościowych na miesiąc l u t y 1946 roku.

Częstochowa, dnia 27 grudnia 1945 r.

Starosta Grodzki (—) Dr. T. J. WOLAŃSKI

126 PAP

L. dz. Apr. 20/46.

Zawiadomienie

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia te osoby, które dostarczały mleko w III Alei Nr. 55, że z dniem dzisiejszym zostaje zlikwidowany punkt zlewni, z powodu małej frekwencji, dostawy mleka oraz, że mleko z świadczeń rzeczowych będzie z dniem 1 stycznia 1946 r. w 80 proc. przerabiane na masło.

Mleko z świadczeń rzeczowych należy dostarczać do Mleczarni „Agron", ulica Wały Dwernickiego Nr. 19.

Częstochowa, dnia 2 stycznia 1946 r.

Naczelnik Wydziału Aprowizacji i Handlu (—) I. KUŚMIERSKI

79 PAP

Okręgowy Urząd Samochodowy w Kielcach.

L. dz. 3482/45.

Obwieszczenie

Stosownie do obowiązujących przepisów o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych z dnia 27. października 1937 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 85/37 r., poz. 616) podaje się do wiadomości co następuje:

1. Każdy właściciel (posiadacz, użytkownik) pojazdu mechanicznego (przyczepki samochodowej) niezarejestrowanego lub niezaopatrzonego w znaki próbne, obowiązany jest zgłaszać:
   a) nabycie i pozbycie pojazdu (wyprodukowanie pojazdu w kraju, sprowadzenie z zagranicy, kupno, sprzedaż i t. d.,
   b) zmiany dotyczące charakterystyki pojazdów, jak np. zmiany konstrukcyjne (wbudowanie nowego silnika, przerobienie podwozia lub nadwozia i t. p.), zmiany przeznaczenia pojazdu oraz zniszczenia lub rozebrania pojazdu na części,
   c) zmiany miejsca zamieszkania posiadacza pojazdu oraz zmiany miejsca stałego postoju (garażowanie pojazdu).

Obowiązkowi zgłoszenia podlegają również pojazdy zdekompletowane (np. bez silnika, bez kół, bez nadwozia i t. p.).

2. **Zgłaszający otrzymuje potwierdzenie zgłoszenia.**

3. Pojazdy mechaniczne znajdujące się na terenie powiatu częstochowskiego i m. Częstochowy należy zgłaszać w Powiatowym Urzędzie samochodowym w **Częstochowie**, Aleja N. Marii Panny 14. Pojazdy znajdujące się na terenie powiatu kozienickiego, radomskiego i m. Radomia należy zgłaszać w Powiatowym Urzędzie Samochodowym w Radomiu, ulica Żeromskiego Nr. 32. Pojazdy mechaniczne znajdujące się na terenie powiatów: iłżeckiego, jędrzejowskiego, kieleckiego, opatowskiego, pińczowskiego, sandomierskiego, stopnickiego i włoszczowskiego należy zgłaszać w Okręgowym Urzędzie Samochodowym w Kielcach, ulica Warszawska Nr. 20c.

4. Zgłoszenie o nabyciu, pozbyciu lub zmianach, dotyczących pojazdu, powinno być dokonane w ciągu 14 dni, na drukach, które są wydawane bezpłatnie w Okręgowym i Powiatowych Urzędach Samochodowych. 14. dniowy termin zgłaszania oblicza się od dnia, w którym powstała okoliczność, nakładająca obowiązek zgłoszenia, a mianowicie od daty:

   a) zbudowania (złożenia z części) pojazdu,
   b) oddania pojazdu (np. w dzierżawę),
   c) nabycia (obojętnie na podstawie jakiego tytułu),
   d) pozbycia,
   e) przebudowy,
   f) zmiany miejsca postoju (garażowania),
   g) zniszczenia pojazdu (rozebrania na części).

5. Zgłoszenie wniosku o wydanie zaświadczenia na Nr. próbny lub o rejestrację t. j. o dopuszczenie pojazdu do ruchu, w terminie 14. dni od daty nabycia (zbudowania) pojazdu mechanicznego, zwalnia od obowiązku zgłoszenia. Wycofanie pojazdu mechanicznego z ruchu, przez zwrot karty ewidencyjnej lub zaświadczenia na Nr próbny, dokonane przez posiadacza pojazdu, przywraca obowiązek zgłoszenia.

6. Niedokonanie zgłoszenia w przepisanym terminie będzie karane.

7. Przepisy zawarte w §§ 2, 3, 4 i 5 powołanego na wstępie rozporządzenia z dnia 27 października 1937 r. będą stosowane począwszy od dnia 1 stycznia 1946 r.

8. Właściciele (posiadacze, użytkownicy) pojazdów mechanicznych, podlegających obowiązkowi zgłoszenia, obowiązani są dokonać tego obowiązku w terminie do dnia 15 stycznia 1946 r.

Kielce dnia 10. grudnia 1945 r.

Naczelnik O. U. S. w Kielcach (—) kpt. inż. A. GABRIEL

627 PAP

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

ś. † p.

Janinie Misiak

a w szczególności wielebnemu ks. Grabowskiemu, Dyrekcji i Pracownikom Fabryki Częstochowianka, P. Kierownikowi oraz Komitetowi Rodzicielskiemu szkoły Nr. 5, jak również wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciołom Zmarłej, staropolskie „Bóg zapłać" składają tą drogą

MĄŻ I RODZINA

53 PAP

ZGUBY

Dnia 28.12.45 przybłąkał się pies mops duży, żółty. Odebrać może właściciel za zwrotem kosztów. Wilsona 12, dozorca. PAP 40

Pies bernardyn, duży zginął, wabi się „Bary", odprowadzić za wynagrodzeniem Stary Rynek 22 do Firleja. Ostrzegam przed nabyciem. PAP 124

Zgubiono kartę rozpoznawczą wydaną przez gm. Węglowiee oraz kartę rowerową na nazwisko Majer Marian. PAP 87

Zgubiono legitymację robotniczą z huty Częstochowa, na nazwisko Skorupa Stanisław. PAP 86

Zgubiono kapiec zakopiański, szary od Joseliwicza do II Alei. Zwrot wynagrodzę. Joselewicza 2, sklep. PAP 84

Zgubiono portfel z pieniędzmi i dowodami, kartę rozpoznawczą, kartę rejestracji, legitymację kupiecką, kartę od 2 rowerów na nazwisko Koczberski Roman, kartę rejestracji motoru na nazwisko Mankiewicz. Proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem pod adres: Syców, Plac Wolności 6 sklep spożywczy. Pieniądze proszę zatrzymać. PAP 89

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej. Cyran Piotr. Częstochowa, ul. Narutowicza 156. PAP 103

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej. Pułanik Teodora. Blachownia 23. PAP 102

Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. w Częstochowie. Gondro Tomasz. PAP 120

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Molenda Sylwester. Częstochowa, Zamenhofa 10. PAP 116

Zgubiono kartę rozpoznawczą na nazwisko Pomykała Józef, zam. Częstochowa, ul. Krótka 6. PAP 112

POSADY

Potrzebny człowiek do konia i do gospodarstwa oraz dziewczyna do kuchni. Zgłaszać się do ogrodnictwa przy cmentarzu na Kulach.

Poszukuję od zaraz maszynistę (kę) na maszynę sankową. Wiadomość: ul. Narutowicza 39. P. Kurpios. PAP 58

Potrzebna urzędniczka ze znajomością buchalterii i pisania na maszynie. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń PAP pod Nr. 35. PAP 37

Dwie dziewczynki do kuchni restauracyjnej potrzebne od zaraz. Zgłoszenia w restauracji „Warszawianka", Piłsudskiego 11. PAP 38

Potrzebna pomoc domowa. Wiadomość: Jasnogórska 16 m. 6. PAP 64

Poszukuję panienkę samotną, młodą, inteligentną, ekspedientkę sklepową, wzamian mieszkanie z utrzymaniem. Zgłoszenia kierować osobiście. Orlicz Dreszera 6 m. 13. PAP 60

Poszukuję pracy jako ekspedientka do sklepu od zaraz. I Aleja Nr. 1 Dom Handlowy firma Krauze. PAP 80

Potrzebna pomoc domowa ze świadectwami. Zgłaszać się: Racławicka 12 m. 2, godz. 3 — 4. PAP 92

Potrzebna zdolna ekspedientka do wędliniarni. Aleja N. M. Panny 26. PAP 97

Potrzebna pomocnica domowa na stałe lub przychodne. Joselewicza 2 m. 7. PAP 96

Pracownika z branży drzewnej (piła tarczowa) przyjmę. Lipczyński. Częstochowa, Św. Kazimierza 14. PAP 95

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem ze świadectwami. Wiadomość: Częstochowa, Plac Daszyńskiego 5, sklep części rowerowych. PAP 114

KUPNO

Teodolity Wilda, Zeissa, Arytmometry, Cyrkle, Sprzęt geodezyjny, Planimetry, Taśmy, Łaty. Kupimy natychmiast: Warszawa, Marszałkowska 79 Marian Pujdak. PAP 1550

Maszynę do pisania Underwood lub Remington, maszynę do liczenia, biureczko pod maszynę kupimy. Wiadomość: ul. Kozia 10/12. PAP 39

Kupię każdą ilość celuloidu. Wiadomość: Częstochowa, Przechodnia 6 m. 8.

Kupię umywalkę lekarską szafkową lub pedałową. Zgłoszenia: Narutowicza 172 m. 8. PAP 63

Kupię urządzenie do wulkanizacji opon i gręple. Rynek Wieluński 1, sklep żelazny. PAP 57

Sklep kupię w śródmieściu. Oferty do PAP Aleja 61 pod Nr. 78. PAP 78

Kupię krajzegę. Warszawska 86 m. 2. PAP 802

Kupię wałki cukiernicze do landryn wraz z maszynką. Wiadomość: od 1 — 15. Częstochowa, 7 Kamienic 23 m. 26. St. Kadela. PAP 30

Uwaga! Kupuję części rowerowe i motocyklowe. Wiadomość: Częstochowa, Plac Daszyńskiego 5, sklep części rowerowych. PAP 115

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne, lalkowe, rowerki, zabawki poleca S. Grodzicka. Aleja 31. PAP 827

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep Wiadomość: Narutowicza 71 (galanteria). PAP 7

Wózki dziecinne, kołdry, wózeczki dla lalek, rowerki poleca firma M. Nirowa. II Aleja 30. 538

Wózek dziecinny autko, nowy na kulkach sprzedam niedrogo. Kościuszki 18/20 m. 4. PAP 4

Sprzedam igły na 156, Narutowicza 40 m. 4. PAP 27

Pośrednictwo kupna i sprzedaży nieruchomości przeprowadza Starkiewicz Częstochowa, Aleja 38 m. 4 tel. 21 02. 551

Jabłka, większa ilość do sprzedania. Wiadomość: Krótka 42 m. 2. PAP 50

Radio pierwszorzędne sprzedam. Aleja 32 m. 30. PAP 71

Piecyk żelazny amerykański, swetr wełniany nowy sprzedam. Katedralna 8 m. 5a, prawa oficyna. PAP 68

Maszynki pończosznicze na chodzie do sprzedania. Duża na 156 igieł i dziecinna na 116 igieł. Wiadomość: Tymczasowa 9, przy Olsztyńskiej. PAP 66

Makuch rzepakowy do sprzedania, po 6 zł. kg. Rędziny. Józef Karoń. PAP 792

Tapczan, toaletkę, stoły okrągłe sprzedam. Orzechowskiego 5 m. 8. PAP 11

Kredens, stół dębowe i biblioteczkę sprzedam. Kościuszki 18/20 m. 4. PAP 5

Okazyjnie do sprzedania maszyna trykotarska na grube roboty 2 x 60 oraz bormaszyna stołowa z motorem elektrycznym. Wiadomość: Częstochowa, ulica Prosta 6 m. 4 (Ostatni Grosz). PAP 41

Sprzedam prasę talerzową (25000). Wiadomość w Biurze PAP pod „Prasa". PAP 32

Sprzedam wilka 5. mies., sukę, oglądać od 2. do 4. po poł. Częstochowa, Kazimierza 13. PAP 19

Sprzedam budkę na Rynku Narutowicza z powodu wyjazdu w dobrym stanie i dobrym punkcie. Skalski, ulica Garncarska 17. PAP 6

Sprzedam tanio 3 praski, walce do drutu oraz całe urządzenia na wsuwki małe, duże, duże szpilki i zapinki do włosów. Ulica Łokietka 12/14. Wolski. PAP 49

Sprzedam harmonię 5 rzędową 1 register, 120 basów. Wiadomość: Końcowa 18 m. 3. PAP 88

Dom z ogrodem, harmonia 2 rzędowa do sprzedania, ul. Miła 6a. Sachalin. PAP 81

Harmonia akordeon, włoska 3 rejestrowa 120 basów. Garncarska 30 m. 11. PAP 91

Wilk 1. roczny, pies rasowy do sprzedania. Chłopickiego 228. PAP 90

Zęby i inne dentystyczne artykuły. Jasnogórska 92 m. 3. PAP 93

Losy Loterii Klasowej są do nabycia, a z nimi radość życia. Częstochowa, kolektura Nr. 91, Kordeckiego 10 m. 4. Zofia Cymerman. PAP 76

Sprzedam karetę. Wiadomość: Stary Rynek 21/23, sklep spożywczy. PAP 101

Zegar na kredens ładny sprzedam. Stawowa 19. Bednarek. PAP 100

Kuchenkę kaflową przenośną sprzedam. Stawowa 19. Bednarek. PAP 99

Do sprzedania futro damskie w dobrym stanie. Wiadomość: Śniadeckich 32 m. 5. PAP 117

Sprzedam wóz nowy, łańcuchy wozowe oraz motor elektryczny 5 i półkonny. Wiadomość: Częstochowa, Jadwigi 12/16. PAP 113

Radio Super sprzedam tanio. Śląska 4 m. 3. PAP 109

Radio Elektrit Meistro 6 lampowy z magicznym okiem sprzedam. Orlicz Dreszera 53 m. 32. PAP 108

Komunikat Spółdzielni „Jedność"

Podajemy do wiadomości Członków Spółdzielni „Jedność" w Częstochowie, że w dniu 6 stycznia r. b. (niedziela) odbędą się zebrania informacyjne w następujących lokalach:

godz. 10. Sala Centrali „Jedność", ulica 1 Maja 6 — dla Członków ze sklepów Nr. Nr. 7, 17 i 41.
godz. 10. Sala Straży Ogniowej, ulica Strażacka 3 — dla Członków ze sklepów Nr. Nr. 8, 9, 13, 14, 15 19, 23, 26, 27, 35, 38, 42, 45, 46, 47, 48 i 49.
godz. 10. Sala Szkoły Powszechnej przy ulicy Dąbrowskiego Nr. 14 — dla Członków ze sklepów Nr. Nr. 3, 12, 24 i 30.
godz. 11. Sala Straży Ogniowej w Błesznie — dla Członków ze sklepów Nr. Nr. 31, 32 i 37.
godz. 15. Sala Centrali „Jedność", ulica 1 Maja 6 — dla Członków ze sklepów Nr. Nr. 4, 18 i 33.
godz. 15. Sala Szkoły Powszechnej na Stradomiu, ulica Sabinowska — dla Członków ze sklepów Nr. Nr. 10 i 29.

Prosimy o liczny udział w zebraniach.

62 PAP

BUDOWĘ PIECÓW, KUCHEN KAFLOWYCH i wykładanie ścian glazurą
oraz reparacje z własnego i powierzonego materiału wykonuje w CZĘSTOCHOWIE i zamiejscowe

Stanisław Krakowian

Częstochowa, ulica Aleja N. Marii Panny 28, telefon 17.71.

110 PAP

Sprzedam kwiaty pokojowe. Chłopickiego 72. PAP 106

Szmaty prane w większej ilości do sprzedania. Wiadomość: Warszawska 25. PAP 105

Sprzedam garnitur na gręel. Warszawska 86. PAP 104

RÓŻNE

Lokalu handlowego w centrum miasta poszukuję. Wiadomość: Katedralna 12, telefon 21.10. PAP 55

Wieczne pióra reperuje L. Paluchiewicz. Aleja 32, w podwórzu, lewa strona. PAP 48

Dr Zakrzewska, choroby kobiece i skórne. Dąbkowskiego 29. PAP 740

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny, łuszczarki kaszarki, motory spalinowe, nalewy kamieni perlaków, pasy, gurty, gazy, siatki, tarcze, tarki, śruby, wykład jagielników oraz wszelkie maszyny — artykuły młyńskie poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. 459

Uwaga! O losie swoim i najbliższych dowiesz się: Częstochowa, Aleja 11 m. 1, front, godz. 16—20. PAP 75

Zamienię domek z ogródkiem, dzielnica Dębie obok młyna, 5 minut od stacji kolejowej Błeszno, na pokój z kuchnią lub większe w centrum miasta. Wiadomość: Katedralna 2, Wodociągi, w godz. 8 — 15. PAP 72

Uczni na stancję, panią do wspólnego pokoju przyjmę. Św. Barbary 2 m. 11. PAP 10

Tapicer zdolny z Warszawy przerabia meble, materace, wykonuje solidnie, tanio. Piłsudskiego 39 m. 3. Kalinowski. PAP 59

Krawcowa z Warszawy przyjmuje do szycia ubiory damskie i dziecięce. Szyje pięknie — szybko. Aleja N. M. Panny 55 m. 6. PAP 43

Gręple. Warszawska 86, gręluje na poczekaniu. PAP 801

Pralnia chemiczna i farbiarnia przyjmuje wszelką garderobę męską, damską, wywabianie plam najtrudniejszych, odświeżanie, prasowanie, pranie futer, aksamitów, pluszu, ceny bardzo przystępne. Ulica Narutowicza Nr 19/23 m. 8 w podwórzu H. Federowicz. PAP 29

Samotna pani poszukuje wspólniczka celem prowadzenia jadłodajni. Oferty: PAP III Aleja 61 pod „Energiczny". PAP 24

Poszukuję lokalu dużego przemysłowego, może być obiekt fabryczny na urządzenie fabryki przetworów spożywczych. Łaskawe zgłoszenia do PAP pod Nr. 75. Pośrednictwo wynagrodzę. PAP 82

Pokoju umeblowanego niekrępującego możliwie w centrum, pilnie poszukuję. Zgłoszenia PAP Aleja 61 pod „Pilne". PAP 98

Pokój umeblowany do wynajęcia, ulica 3 Maja 30 m. 13. PAP 119

Poszukuję mieszkania 3 pokojowego z kuchnią w śródmieściu. Dobrze zapłacę, ewentualnie zamienię na takież w okolicy klasztoru. Zgłoszenia pod „Mieszkanie" do PAP III Aleja 61. PAP 118

POSZUKIWANIA

Teliczek Włodzimierz powrócił z Włoch, prosi rodzinę, krewnych i znajomych o wiadomości. Częstochowa, ul. Sułkowskiego 11 m. 2. PAP 77

Fr. PANEK

SKLEP GALANTERIA I TOWARY KRÓTKIE

Częstochowa B. Joselewicza 1. Tel. 12.52.

Wyroby papierowe.

Torby wszelkiego rodzaju, makaty, worki, chodniki, walizki, szpagat, tornistry, taśmy tapicerskie.

111 PAP

ALICJA GRABOWSKA

dyplom. konserwatorium warszawskiego

(prof. STROBL i MELCER) udziela gry fortepianowej

ulica Jasnogórska 92 m. 3.

94 PAP

Wezwanie

Ks. prob. Ludwikowskiego

z Dąbrowy Zielonej wraz z gospodynią jego wzywam do cofnięcia fałszywych oskarżeń i naprawienia krzywd wyrządzonych ośmioro dzieciom moim i żonie pozbawionym przez 7 miesięcy ojca i żywiciela.

Wszystkich zaś, którzy stali na służbie ich i w dalszym ciągu oczerniają, wzywam do zaprzestania, w przeciwnym razie zmuszony będę do skierowania sprawy na drogę sądową.

Bednarski Stanisław Placyd Elektro Ceramika

31 PAP

WARSZAWSKI KRAWIEC męski — cywilny

WITOLD BĄK

Częstochowa, II-ga Aleja 32. Telefon 12 80.

Specjalność: nowoczesny krój.

Sprzedam 5 ton wy

samochód

na chodzie „R O P N I C K"

Wiadomość: telefon 21.52.

121 PAP

Lekarz dentysta

Wiktor Neyman

przyjmuje od 4 — 6.

Aleja N. M. Panny 32.

107 PAP

Farbiarz

chętnie kobieta poszukiwana do spółdzielni, koło Częstochowy. Oferty do PAP pod „Z A R O B E K"

128 PAP

L. 05872

Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.

Sportowiec

Bezpłatny dodatek do Nr. 113 »Głosu Narodu«

Nr. 5 (12) | Częstochowa, poniedziałek 13 maja 1946 r. | Rok II.

Sparta (Praga)--Derby County 3:2   Śląsk--Warszawa 1:1

CKS zwycięża Victorię 5:2 (1:1)

Skra gromi Kolejowy 9:1 — Stradom wywozi z Wielunia remis 1:1 — Otwarcie sezonu Częstochowskiego Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów

Raków i Częstochówka zdecydowanyny faworytami klasy B

CKS — Victoria 5:2 (1:1)

Na wysoką porażkę Victorii złożyło się wiele czynników — brak Wójcikowskiego, kontuzja Szymańskiego przy stanie 1:1, a także przetasowywanie graczy w ciągu meczu, co wcale nie wpływało na spoistość drużyny. Najważniejszym jednak czynnikiem była silna wola zwycięstwa, wykaznana przez CKS. Wola ta nie tylko pozwoliła CKS'owi przetrzymać krytyczny okres w drugiej połowie, kiedy to Victoria z z ogromną energią zapewniła sobie przewagę, ale j po otrząśnięciu się z niej przystąpić do kontrataku, który w rezultacie zakończył się sukcesem.

W przekroju całego meczu CKS był zespołem na ogół nieco lepszym i równiejszym, szczególnie przed pauzą. W okresie tym wybijała się świetną grą trójka obronna Victorii: **Szymański — Florczyk — Mularczyk.** Po przerwie atak i pomoc Victorii miały swoją świetną 20-minutówkę, w czasie której przygniatały CKS i wtedy wypadł znowu doskonale kwartet CKS'u: **Krzyk — Szatała — Kuśmierczyk — Czarnecki.**

Zwycięstwo CKS'u zasłużone, choć nieco za wysokie. Bramki strzelili dla niego: **Heine** 2, **Bojanek** 2 i **Wójcik**, dla Victorii: **Janik** i **Obst.**

Sędzia ob. **Śliwczyński miał zadanie** ogromnie utrudnione wobec b. zaciętej gry obu drużyn.

Skra — Kolejowy 9:1 (2:1)

Kolejowy rozpoczął mecz b. dobrze, uzyskał nawet prowadzenie i miał sposobność podwyższenia go w pierwszych minutach gry. Skra jednak rozkręca się b. szybko i utrwala stałą choć nieznaczną swoją przewagę do przerwy. — W drugiej połowie drużyna Kolejowego wobec katastrofalnie słabej gry bramkarza Jastrząba traci stopniowo otuchę do walki. Zawodzi w pierwszej linii atak wykazujący niezgranie i powolność, który nie potrafił nawet wykorzystać rzutu karnego. Napad Skry, gdzie brilowała trójka **Seifried — Szlęzak — Bulski,** przeprowadzał ładne akcje i miał znowu dobry dzień strzałowy.

Bramki zdobyli: **Seifried** 5, **Szlęzak** 3 i **Langier** 1. Dla Kolejowego: **Zalas.** Sędziował poprawnie ob. **Florczyk.**

Stradom — WKS Wieluń 1:1 (1:1)

(Wawrz). Gra b. żywa z nieznaczną przewagą WKS'u. Prowadzenie dla niego zdobywa w 14-ej min. pięknym strzałem **Skupiński,** Stradom wyrównuje w 3 minuty później z zamieszania podbramkowego. — W WKS'sie najlepsi byli: **Pichliński, Skupiński** i **Kępiński,** w Stradomiu: **Boguszewski, Małek** i **Lach.** Sędziował b. dobrze ob. **Żółtak.**

Stan tabeli

1)	Skra	gier	5	pkt.	9	st. br.	23:6
2)	Victoria	„	5	„	7	„ „	16:8
3)	CKS	„	4	„	6	„ „	21:12
4)	Stradom	„	6	„	5	„ „	15:16
5)	Kolejowy	„	5	„	4	„ „	12:23
6)	WKS Wieluń	„	5	„	3	„ „	5:16
7)	Unia Rad.	„	4	„	0	„ „	4:15

Walki w klasie B

Raków — Papiernia 12:0 (3:0)

(LK) Raków wykazał, że jest obok Częstochówki najpoważniejszym kandydatem na mistrza klasy B, pokonując w wysokim stosunku Papiernię, która w pierwszej połowie gry była zespołem równorzędnym, lecz po pauzie jej zawodnicy opadli na siłach oddając całkowicie inicjatywę gospodarzom, którzy na własnym terenie czuli się doskonale. Bramkami podzielili się: **Kopeć (6), Kusel (4), Ratajczyk i Nogal po 1.**

Sędziowałb. dobrze ob. **Helman.**

Legion — Błękitni 5:5 (4:4)

(LK) Gra na ogół mało ciekawa, z przewagą Legionu, który jednakże nie potrafił jej wykorzystać zabawiając się w przeróżnego rodzaju kombinacje, skutkiem czego zezwolił na zdobycie przez Błękitnych aż 5 bramek ze strzałów **Łysakowskiego (2), Wersołowskiego, Mądrzyka i Rambera po 1.** Błękitni wykazali ogromną poprawę. Dla Legionu bramki strzelili: **Wojciechowski (2), Halkiewicz (2) oraz Kotnowski 1.**

Sędziował dobrze ob. **Pilawka.**

Częstochówka — Częstochowianka 6:2 (3:2)

(LK.) Częstochówka pokonała z łatwością zespół Częstochowianki, przeważając przez cały czas meczu. Częstochowianka wykazała brak kondycji i choć prowadziła początkowo 2:0 opadła na siłach oddając zupełnie inicjatywę dobrej technicznie Częstochówce. Bramki dla zwycięzców uzyskali: **Mielczarek i Pal po 2 oraz Holiński i Waczyński po 1, dla Częstochowianki Popenda i Rumik.**

Zawody prowadził b. dobrze ob. **Kościelniak.**

Skra I-b — Stradom I-b 2:1 (1:1)

(LK) Skra posiadała przewagę, której nie potrafiła uwidocznić jak należy, atakom jej bowiem brak było wykończenia. Stradom grał ambitnie nawiązując niekiedy równorzędną grę, jednakże wykazywał, że ma mało zdecydowania. Na wyróżnienie zasługuje gra **obu bramkarzy.** Goale dla Skry strzelili: **Jędrzejewski i Gajewski,** dla Stradomia **Boguszewski** z karnego.

Sędzia ob. **Dróżdż.**

Victoria I-b — CKS I-b 3:1 (2:1)

(LK) Victoria I b wybija się jako najlepsza drużyna pośród rezerw. Zdobywca wszystkich bramek dla niej był **Kuzak,** dla pokonanych — **Welcel.** CKS nie wykorzystał rzutu karnego

Sędzia ob. **Witkowski** mało energiczny.

Naprzód — Unia I-b 2:1 (1:1)

(LK) Zasłużoné zwyciestwo Naprzodu, bedącego zespołem lepszym. Unia jedynie w pierwszej połowie grała równorzędnie. Sędziował b. dobrze ob. **Podlewski.**

CKS-KKS (Inowrocław) 11:5

Bokserzy CKS-u zanotowali nową dodatnią pozycję, tym razem z surową, dysponującą skąpym repertuarem ciosów, lecz za to ambitną i wytrzymałą osemką z Inowrocławia.

Walki były na ogół nieciekawe, a za wyjątkiem Berga zawiedli uczestnicy mistrzostw Polski. Chudemu wprawdzie przyznano zwycięstwo, lecz było to tak jaskrawą pomyłką sędziów że spotkała się ona ze słusznym protestem widowni.

W wadze muszej po równej walce **Strychalski** (CKS) zapewnia sobie nieznaczne zwycięstwo na punkty nad **Głowiakiem** (KKS) dopiero w końcowym okresie. W koguciej **Frymus** (CKS) zwycięża wysoko na punkty **Szulca** (KKS) po ładnej walce. W piórkowej I **Kozłowski** (KKS) wygrywa na punkty z **Malcem** (CKS). W piórkowej II **Mrozowski II** walczy równorzędnie z **Chudym** (CKS), sędziowie jednak krzywdzą go, przyznając zwycięstwo Chudemu.

W lekkiej **Żorawski** (CKS) zdradza obniżenie formy i zaledwie remisuje z **Mrozowskim I.** W półśredniej **Berg** (CKS) nokautuje ładnym ciosem w II rundzie **Chodorowskiego** (KKS). W średniej **Warwas** (CKS) wygrywa na punkty z ambitnym **Kawa'kiem (KKS).** W półciężkiej **Sobecki** (KKS) zwycięża na punkty **Stępińskiego** (CKS), który pomimo odbycia do południa meczu piłkarskiego w barwach Papierni wykazał b. dobrą postawę.

Sędziował w ringu ob **Sarnowski** nienadzwyczajnie, na punkty ob. **Ciesielski** (KKS Inowrocław) oraz sędziowie tut Okręgu (a nie CKS-u) — ob ob. **Michułka i Szproch,** na czas ob. ob. **Basiak, Adamus i Kluczny.** Zapowiadał **ob. Donajski.**

Częstochowa zobaczy Komudę i Grądkowskiego

Na czwartek 16 b. m. przyjeżdża do Częstochowy ósemka bokserska Pogoni katowickiej, by spotkać się z CKS'em. W drużynie gości wystąpią mistrz Polski Komuda oraz wicemistrz Grądkowski, zwany „filozofem ringu".

Spotkanie Gdynia — Częstochowa

(LK) Częstochowski Okr. Zw. Bokserski doprowadza do skutku międzymiastowe spotkanie pięściarskie Gdynia-Częstochowa. Odbędzie się ono w niedzielę 19 b. m. w Częstochowie. Gdynia wystąpi w następującym składzie: musza — Sowiński, koguci — Iwański, piórkowa — Kogalewski, lekka — Antkiewicz, półśrednia — Piechowicz, średnia — Szymankiewicz, średnia II — Lewit, półciężka — Lick, ciężka — Stopa.

Bieg uliczny w Radomsku

W rocznicę zwycięstwa nad hitleryzmem Związki Zawodowe urządziły po uroczystości bieg uliczny. Trasa wynosiła przeszło 1½ km. W biegu wzięło udział 9-ciu biegaczy z Radomska. Zwyciężył **Witkowski L.** („Czarni") czas 4 m. 10 sek., 2) **Sztompka H.** („Unia") czas 4 m. 12 sek., 3) **Belka E.** („Unia") czas 4 m. 15 sek.

Nagrodą dla trzech zwyciezców jest dwutygodniowy urlop w górach.

„Warta" zawierciańska wycofała się z mistrzostw

Zawierciańska „Warta", która w okresie przed wojennym nieiednokrotnie pretendowała do tytułu mistrza Zagłebia, postanowiła obecnie wycofać swą drużynę z rozgrywek o mistrzostwo B klasy, w której ostatnio walczyła. Jednocześnie zgodnie z przepisami PZPNN-u drużyna „Warty" spada automatycznie do klasy „C".

CTC i M otworzyło sezon

(L. K.) Wczoraj w godzinach porannych nastąpiło otwarcie sezonu CTC i M. Po zbiórce w siedzibie lokalu pochód członków klubu wyruszył ze sztandarem do Katedry, przed którą nastąpił też **zjazd ponad czterdziestu motocyklistów.** Po wysłuchaniu nabożeństwa odmaszerowano do siedziby, skąd w pół godziny później klub wyjechał do Ostrów samochodami, motocyklami i rowerami. Cyklistów prowadził zasłużony **Stanisław Czerwiński,** zwany „ojcem kolarstwa częstochowskiego". — W Ostrowach odbył się wspólny obiad w b. willi Reichera, w czasie którego zostały wręczone prawa jazdy dla uczestników przeprowadzonego przez CTC i M. kursu motocyklowego. **Kurs ten ukończyło pomyślnie 69 uczestników na ogólną liczbę 75-ciu.** Następnie dokonano rozdania dyplomów i nagród za turystykę w ub. roku. Uroczystość zakończona została wspólną zabawą taneczną.

Komunikat Częst. Tow. Cyklistów i Motocyklistów

Poczynając od dnia 13 b. m. Sekretariat klubu czynny będzie codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 19-tej do 20-tej w lokalu własnym, II Aleja 21.

Towarzystwo wzywa młodzież sportową do gremialnego zaciągania się w szeregi członków CTC i M, gdzie otrzyma ona pomoc techniczną oraz szkolenie pod kierunkiem doświadczonych kolarzy.

Na sezon bieżący opracowany jest bogaty program turystyczno-krajoznawczy, który połączony będzie ze współzawodnictwem w ten sposób, że **za największą ilość punktów oraz przejechanych kilometrów,** uczestnicy ruchu turystyczno-krajoznawczego **otrzymają dyplomy, żetony oraz premie dodatkowe.**

Młodzieży! Wpisuj się do Częstochowskiego Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów!

Sprawa rejestracji motocykli

Częstochowskie Tow. Cyklistów i Motocyklistów zostało zgłoszone do Polskiego Związku M[illegible]cyklowego w Warszawie.

Celem załatwienia sprawy rejestracji maszyn przebywali w Warszawie prezes klubu ob. Piątkiewicz i wiceprezes ob. Tomżyński którzy podadzą do wiadomości członków CTC i M sposób i warunki rejestracji motocykli.

Program wycieczek turystycznych kolarzy na maj

19 b. m. — do Dębowca i Olsztyna, 26 b. m.— Radomska, 30 b. m. — do Piekar Wielkich.

Program wycieczek krajoznawczych motocyklistów

1[illegible] b. m. — do Lublińca, 26 — do Zawiercia - Podzamcza, 30 — do Kluczborka przez Praszkę i z powrotem przez Olesno.

Wieści z kraju i zagranicy

Sparta (Praga) — Derby County 3:2

Tegoroczny zdobywca pucharu angielskiego Derby County został pokonany wczoraj przez Spartę, która zagrała najlepszy mecz w sezonie.

Cracovia — Siemianowiczanka 2:2 (1:2)

Bramki strzelili dla gości Kuczera i Wróbel, dla Cracovi obie Bobula (w tym wyrównującą z karnego).

Cracovia — Wisła 49:46

W meczu lekkoatletycznym Cracovia pokonała Wisłę. Padły m. in. następujące wyniki: 100 m— Puzio 11,4. 200 m. — Cholewa — 24,4. 800 m — Żołądź 2:05, 5000 m — Jastrzębski 16:46,8. (Feryniec po wyczerpujących atakach wycofał się w 8-ym okrążeniu), skok wzwyż — 1,65 mtr. wdal Dudek 5,61 m. sztafeta 4x 400 — Wisła 3:42,6,

Dąbrowiecki zwycięża

W kolarskim wyścigu szosowym Kraków — Myślenice — Kraków, zwyciężył Dąbrowiecki (Legia Krków) na finiszu przed kolegą klubowym Badoniem. Wandor wycofał się n trasie, Kupczak odniósł kontuzję wskutek zderzenia.

Jugosławia — Czechosłowacja 2:0

W dniu 9 b. m. piłkarze Jugosławii odnieśli dzięki doskonałej kondycji niespodziewany sukces nad jedenastką czeską.

Śląsk — Warszawa 1:1

Mecz z cyklu rozgrywek o puchar im. śp. Kałuży.

*

— Skawiński K., jeden z najstarszych sędziów naszego Okręgu, powraca do swoich funkcyj i został przydzielony na Górny Śląsk.

Tęcza przoduje w sporcie kieleckim

W piłce nożnej...

Dorocznym zwyczajem Kielecki Okręgowy Związek Piłki Nożnej zorganizował siódemkowy turniej błyskawiczny o mistrzostwo miasta Kielc i srebrny puchar przechodni ufundowany przez Zarząd Okręgu. Turniej ten wywołał ogromne zainteresowanie, będąc imprezą udaną i emocjonującą.

Ćwierćfinał

Partyzant I — Tęcza II 1:0. Goala strzelił Borchólski. Sędziował dobrze ob. Porwet. Lechia I — Szturmowiec I 4:1. Bramki strzelili: Sas (3) i Maj, dla Lechii oraz Stanisławski dla Szturmowca. Sędzia ob. Charabień b. dobry. Tęcza I — Lechia II 9:1. Bramki strzelili: Florczyk (4), Klimek (3) i Kuleszak (2), dla Lechii — Herod. Sędziował bez zarzutu ob. Budźko. Funkcja — KKS 2:1. Decydująca bramka padła w dogrywce. Partyzant II — Górnik 9:0. Bramki uzyskali: Jankowski (4), Paliwoda (2), Zięba (2) oraz Iwański. Sędzia ob. Charabień poprawny. Ludwików — Partyzant III 4:1. Sędziował dobrze ob. Kaczmarski.

Półfinał

Tęcza I — Partyzant II 3:0. Bramki zdobyli: Kulesza (2) i Florczyk z karnego. Sędzia ob. Wolnik dobry. Lechia I — Funkcja 2:0. Obie bramki uzyskał Maj. Sędziował dobrze ob. Porwet. Partyzant I — Ludwików 4:0. Goale strzelili: Borchólski (2), Muszyński i Broniś. Sędziował doskonale ob. Charabień.

Finał

Tęcza I — Lechia I 2:0. Bramki zdobyli: Florczyk i Kulesza. Sędzia ob. Wolnicki. Partyzant I — Lechia I 3:0. Walkower wobec niestawienia się drużyny Lechii. Tęcza I — Partyzant I 3:0. Walka była zacięta przynosząc niełatwe zwycięstwo Tęczy, dla której bramki padły ze strzałów Klimka (2) oraz Kuleszy. Sędziował doskonale ob. Charabień.

Mistrzostwo turnieju zdobyła spółdzielcza drużyna Tęcza. W imieniu Kieleckiego OZPN nagrodę przechodnią wręczył jej prezes Okręgu ob. inż. Słoń.

W tenisie stołowym...

Staraniem Kieleckiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego, rozegrany został Turniej o drużynowe mistrzostwo Okręgu Kieleckiego i puchar przechodni Kiel. OZTS-u oraz nagrody ufundowane przez Hutę „Ludwików", Zakłady „Kadzielnia", Fabrykę „Marmury Kieleckie" oraz „Elektrownię". Turniej odbył się systemem pucharowym. Przebieg jego był następujący:

I Dzień — ćwierćfinały: Ludwików I — Lechia I 9:0, Naprzód Jędrzejów — Tęcza III 5:4, Ludwików II — Międzyszkolny KS 5:4, Tęcza I — Tur II 7:2, Zryw — Tęcza II 5:4, Czwartacy — Lechia 5:4.

II Dzień — półfinały: Tęcza I — Naprzód Jędrzejów 5:4, Ludwików II — Ludwików I 9:0, Czwartacy — Zryw 9:0.

III Dzień — finały: Tęcza I — Ludwików II 8:1, Czwartacy — Ludwików II 9:0, Tęcza I — Czwartacy 5:4.

Najbardziej atrakcyjnym spotkaniem był mecz finałowy Tęcza — Czwartacy, w którym o zwycięstwo decydowało spotkanie Kwiecień (Tęcza) — ppor. Jędrzejczyk (Czwartacy), rozegrane w wielkim podnieceniu i napięciu nerwów licznie zgromadzonej widowni. I seta wygrywa Jędrzejczyk 21:16, II seta Kwiecień 21:19, III decydującego seta Kwiecień 24:22.

Tabela rozgrywek finałowych przedstawia się następująco:

1. Tęcza I Kielce	gier 2	pkt. 4	st. set.	13:5
2. Czwartacy Kielce	gier 2	pkt. 2	st. set.	13:5
3. Ludwików II Kielce	gier 2	pkt. 0	st. set.	1:17

W imieniu Kiel. Okr. Zw. Ten. Stoł. brązowy puchar przechodni wręczył drużynie Tęczy ob. Wilhelm Staniek.

Nagrodę firmy „Elektrownia" otrzymał najlepszy zawodnik Turnieju, który odniósł również najwięcej zwycięstw, ppor. Bass z drużyny Czwartaków.

Zawody prowadzili ob. ob.: prof. St. Czarnecki, mgr. G. Korduba, M. Sołkiewicz, T. Kamiński oraz R. Hanak. (RP)

Kielce—Rzeszów 3:1 (1:0)

(RP). Rozegrane w dniu PZPN-u spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem reprezentacji Kielc, która zagrała b. dobrze i za wyjątkiem kwadransa po przerwie posiadała przewagę nad przeciwnikiem.

Pierwsza połowa odznacza się ciągłym szturmowaniem ataku Kielc na bramkę gości, ale wobec jego niedyspozycji strzałowej pada tylko jedna bramka uzyskana w zamieszaniu przez Klimka. Reszta dogodnych sytuacyj zostaje zaprzepaszczona. Kilka zrywów drużyny rzeszowskiej pozwala stwierdzić ładną grę bramkarza Kielc, Filipowskiego. Jego vis-à-vis, Rejewski ratuje również wiele groźnych momentów.

Po przerwie ma narazie przewagę Rzeszów, uzyskując bramkę przez świetnego lewoskrzydłowego Sroczyńskiego. Kielczanie przejmują wnet inicjatywę — w 30 min. Dąbrowski uzyskuje prowadzenie, a w kilka minut później po cent. Bulskiego Florczyk strzela piękną bramkę głową, ustalając wynik dnia.

Składy drużyn: Rzeszów — Rejewski, Arlet, Pamuła, Klee, Frączek, Bąk, Sroczyński, Napieracz, Hejnar, Melko, Przybyło. Kielce — Filipowski, Witczak, Broniś (Zagórski), Sułek, Janowski, Jankowski, Bulski, Klimek, Kulesza, Dąbrowski, Borchólski (Florczyk).

Wyróżnili się w drużynie kieleckiej: Janowski, Sułek, Jankowski i Filipowski, w rzeszowskiej — Sroczyński oraz Hejnar.

Sędziował doskonale ob. Porwet.

Tęcza — Ruch (Skarżysko) 3:2 (2:1)

(RP). Zawody o mistrzostwo kl. A. Tęcza wygrała z trudem, w jej drużynie jest jeszcze kilka słabych punktów, a napastnikom brak strzału. Zasadniczo podobał się lepiej Ruch, który miał więcej z gry. Bramki strzelili dla Tęczy — Kulesza 2 (1 z karnego) oraz Ziętal, dla Ruchu Wojciechowski i Jarząbek. Sędziował b. dobrze ppor. Jędrzejczyk.

Komisja Porozumiewawcza Związków Sportowych

Staraniem wicewojewody Kieleckiego Henryka Urbanowicza, w najbliższych dniach zwołane zostanie posiedzenie władz wszystkich Okręgowych Związków Sportowych i Podokręgów znajdujących się na terenie Województwa Kieleckiego.

Wicewojewoda H. Urbanowicz pragnąc wprowadzić sport województwa kieleckiego na drogi lepszego rozwoju, zamierza powołać stałą Komisję Porozumiewawczą Okręgowych Związków Sportowych, której zadaniem będzie kontynuowanie prac związanych z wychowaniem fizycznym i sportowym we wszystkich gałęziach. Inicjatywa wicewojewody H. Urbanowicza przyjęta została z należytym zrozumieniem ze strony wszystkich Okręgów Sportowych z terenu Kielc i Województwa. (RP)

SZACHY

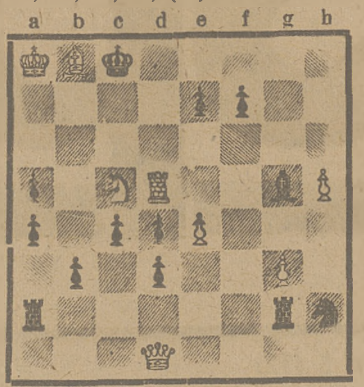
(pod redakcją S. Limbacha)

Zadanie Nr 15

Dr. E. Arłamowski, Bochnia

(Oryginalne dla „Głosu Narodu)

Czarne: Kc8, Wa2, Gg5, Sh2, P: a4, a5; b3, c4, d3, d4, e7, f7, (13)



Białe: Ka8, Hd1, Wd5, Sc5, P: e4, g3, h5; (7)

Białe matują w 3 posunięciu.

Wiadomości

Poznań. Mistrzostwo Poznania na rok 1946 zdobył **Janik** 13 pkt., 2. Widermański 12 pkt. 3. Siadak 9 i pół pkt., 4. Tomczak 9 i pół pkt., 5. Walczak 9 pkt., 6. Mięsowicz 8 pkt. Dalej idą: Stróżniak Bol. 8, Kubowicz 9, Inż. Abramow 10, Stróżniak Br. i t. d.

Mistrz Poznania sędzia Janik

bawił w pierwszych dniach maja b. r. w Częstochowie rozgrywając parę spotkań z czołowymi szachistami Częstochowy. W meczu wygrał z Janikiem **Prof. A. Czarnota 8-2** (7 wygr., 1 przegr. 2 remis) **S. Limbach** pobił mistrza Poznania (Janika) 4-2. Również wygrał z nim **prof. Beer.** Z innymi Janik wygrał nieznacznie. Wyniki te świadczą o przewadze Częstochowy nad Poznaniem.

Turniej o mistrzostwo Częstochowskiego Klubu szachistów na rok 1946 rozpocznie się w najbliższych dniach. Zapisy przyjmuje sekr. Klubu ob. A. Michałowski Al. N. P. M. 35 III p. w godzinach wieczornych.

Niedawno odbył się **turniej błyskawiczny** z udziałem kpt. Matkowskiego, gracza I kat. rosyjskiej.

Wynik był następujący:

1. Beer 11 i pół pkt., 2.S. Limbach 11 pkt., 3. Matkowski 10 pkt., 4. Kowalski 9pkt., 5 6 Pyrkosz i Sołtysiak po 5 i pół pkt., 7. Młynarczyk 3 i pół pkt..

Podkreślić należy piękne wyniki Sołtysiaka i Młynarczyka z kpt. Matkowskim (1:1).

•

Częstochowa. Mecz Skalik — Wieczorek 5·5.

Zakończenie partii nr 3 z meczu Skalik—Wieczorek.

Białe: Kg1, Hg3, Wd1, Gd5, P: a2, b3, c4; e4; f2, g2, h3,(11)

Czarne: Kg7, Ha5, Wd7, We5, P: a6, c5, d6; f6, g5, h6, (10)

Skalik mając białe zagrał następująco:

1. Hg4. Wd8; 2. f4! We7 3. f5, Kh7, 4 Hh5, Wg7.;5. Gf7, H: a2? 6. Gg6+, Kg8; 7. H: h6, H: b3, 8. Gh5, Hc3, 9. Gf3, a5, 10. e5!! i czarne poddały partię. Piękne zakończenie.

Pierwszy trening i zebranie oldboyów

We wtorek 14 b. m. o godz. 19-ej odbędzie się pierwszy trening oldboyów na Stadionie Miejskim. Po treningu nastąpi zebranie w lokalu CKS'u celem omówienia wszelkich spraw, związanych z występami oldboyów w r. b.

Pierwszy mecz rozegrać mają oldboye z sędziami w dniu 25 b. m.

Historie niewiarygodne

Patałach bożyszczem

Najsłynniejszym golkiperem świata był Zamorra, bramkarz FC Barcelona. Jego fantastyczne wybiegi. kocia zwinność i klasyczne chwyty, najbardziej trudnych strzałów nieciły przez wiele lat entuzjazm widzów całego świata, a w ojczyźnie swojej Zamorra był bożyszczem. którego popularność przewyższała nawet sławę najwybitniejszych torreadorów.

Najciekawsze jednak, że Zamorra został bramkarzem całkiem przypadkowo.

Występował on w ataku FC Barcelona od niedawna i bez większego powodzenia. kiedy na mistrzowskim meczu z AC Bilbao, odznaczającym się niezwykłą zaciętością, został kontuzjowany najpierw bramkarz, a w kilkanaście minut później zniesiono także z boiska jego zastępcę. Ponieważ nie było zastępcy drugiego. trener FC Barcelona zadecydował: „Niechaj przyjdzie do bramki ten patałach z ataku, Zamorra. I tak nie przydaje się tam na nic".

Zamorra posłuchał rozkazu i w ciągu pięćdziesięciu minut bronił bramki w sposób tak bohaterski, a przy tym z tak fenomenalnym szczęściem że wprowadzona w stan entuzjazmu publiczność zniosła go z boiska na rękach.

Barcelona wygrała 2:1, a Zamorra zaczął grać w bramce na stałe, zdobywając sławę większą bodajże od tej, jaka była udziałem Robinsona, legendarnego bramkarza Southamptonu.

Intratne zajęcie

Ameryka, ziemia nieograniczonych możliwości, udowadnia, że i że sportu można zrobić całkiem intratne zajęcie. Sport w Ameryce cieszy się, jak wiadomo, ogromnym zainteresowaniem, ale powodzenie, jakie mają gracze basseballowi jest na na stosunki amerykańskie nadzwyczajne. Mecze ligi basseballu potrafią ściągnąć nierzadko 80,000 widzów. Gracze mają udział w zysku, a ich zarobki wahają się w granicach od 10,000 do 45,000 dolarów za sezon. Najlepiepj jednak płatnym człowiekiem sportu amerykańskiego jest główny komisarz basseballu, który ma roczną pensję 50,000 dolarów. co według kursu czarnej giełdy wynosi w przeliczeniu na naszą walutę około 20 milionów zł.

Biały mecz

Wyniki na boiskach angielskich są dużo niższe od europejskich, a lwia ich część kończy się różnicą najwyżej 1—2 bramek.

Lecz w tejże Anglii zdarzył się mecz. którego przebieg mógłby równie dobrze zakrawać na wytwór bujnej fantazji.

Było to pucharowe spotkanie przed pierwszą wojną światową pomiędzy Bolton Wanderers i Evertonem.

Atak Bolton Wanderers zagrał w pierwszej połowie z niespotykaną dyspozycją strzałową i Everton zeszedł na przerwę z wynikiem 0:6 na swoją niekorzyść. Wszelkie jego szanse zdawały się być pogrzebane, lecz ku poruszeniu widowni, która przy końcu meczu miała popaść w ekstazę, Everton ruszył po przerwie do gry z fantastycznym rozmachem, roznoszac wprost przeciwnika i w chwili gwizdka końcowego wynik brzmiał 8:6 na korzyść Evertonu.

Rozgrywkę tę nazwano „Białym meczem"', gdyż stosunek bramek przypominał stosunek gemów w zaciętych setach białego sportu — tenisa, a również i dlatego, że w końcowych minutach owego meczu opanowała widzów biała gorączka.

Nieco podobny przebieg miało spotkanie mistrzowskie Cracovia — Wisła w latach 1924/25 bodajże. Do przerwy Cracovia prowadziła 5:0, lecz w drugiej połowie drużyna Wisły złapała taką wenę, że zdołała strzelić pięć bramek i rezultat końcowy brzmiał 5:5.

Ciekawszym jednak, jeśli chodzi o pierwszy wypadek było to, że w następnym spotkaniu pucharowym z Chelsea jedenastce Evertonu nie udało się strzelić ani jednej bramki i zeszła ona z boiska pokonana 0:1.

Stefan Gajos

Czternasta runda

Powieść bokserska.

7)

— Istotnie byłem groggy — przyznał Pingwin. — Ale tylko dlatego, że Marianna zastosowała niespotykany system walki. Podrapała mi całą twarz, a potem rzuciła się na mnie z wałkiem do ciasta.

Tomasz przypatrywał się ze szczerym rozbawieniem wesołej parze małżeńskiej. Można było polubić Robbsów od razu, musiał to przyznać. Czuł się w ich towarzystwie tak, jakby znał się z nimi od lat.

— Kolacja punktualnie o wpół do dziesiątej — rzekła Marianna Robbs, zbierając się do odejścia. — Jadalnię znajdzie pan przy końcu korytarza. Proszę się nie spóźnić!

Pingwin zwlekał, okazując zamiar pozostania w pokoju, ale pani Robbs wzięła go energicznie za rękę.

— Jim, chodź! Zostawmy go sam na sam z nawałnicą myśli.

Jim Robbs westchnął i wyszedł posłusznie za małżonką. Gdy posuwał się drobnym krokiem, z długimi rękami wiszącymi nieporuszenie wzdłuż tułowia, przypominał żywo pingwina.

Kiedy małżonkowie Robbs wyszli, Tomasz rozwinął nadzwyczajny dodatek „Dnia Sportowego" i przeczytał, tym razem dokładniej, jego treść.

Była ona podana w sposób tak sensacyjny, że wzbudzi na pewno wielkie poruszenie w świecie sportowym, zdawał sobie z tego sprawę.

Nie zazdrościł Billi Kingowi sytuacji, w jakiej ten się znalazł.

Mistrz świata uczestnikiem zwykłej walki ulicznej i nadomiar z ujemnym wynikiem nokautowym! Pierwszym do tego wynikiem nokautowym, bowiem nikomu dotąd, jak przekonał się Tomasz z dodatku, nie udało się posłać Billi Kinga w krainę snów.

Spotkało to dopiero dzisiaj — na ulicy, z rąk amatora w walce na pięści.

Upokorzenie dla mistrza musiało być ogromne, ale Tomasz nie żałował go. Sposób zachowania się Billi Kinga w czasie zajścia nie świadczył dodatnio o jego charakterze.

— Zarozumiały facet — stwierdził w duchu Tomasz, składając gazetę — Nauczka przyda mu się bardzo.

Przyszła mu na myśl autorka sensacyjnego artykułu, Betty Thompson.

— Tom O'Hara — przypomniał sobie nazwisko, jakie w czasie wywiadu chciała mu nadać i roześmiał się mimowoli.

Typowa przedstawicielka amerykańskiej prasy, łaknąca nadzwyczajnych wiadomości, dzięki którym można pobić pisma konkurencyjne. Przy tym szczera, dobra dziewczyna, umiejąca zdobywać z miejsca serca ludzi.

Betty Thompson...

Rzucił nagle gazetę na stół i zaczął przechadzać się po pokoju ze zmarszczonymi brwiami.

Jak mógł nie zwrócić od razu uwagi na to!

Thompson...

Znał to nazwisko! Łączyło się ono z najdramatyczniejszym zdarzeniem jego życia. Zdarzeniem, którego groza ścinała mu dotąd krew w żyłach, prześladując jednocześnie jego prawość nieustannym wyrzutem.

Czy nie powinien teraz, kiedy otrzymał wiadomość o śmierci „Strasznego Chestera", wyjawić prawdę sprawy w Green?

Nie! Któż uwierzy w tak nieprawdopodobną historię?

Lepiej jest milczeć, skoro i „Straszny Chester" nie odezwie się już nigdy ani słowem w tej sprawie.

Lecz co za przypadek zetknął go dzisiaj z osobą o tym samym nazwisku, z Betty Thompson?

Czy było to ostrzeżenie?

Czy losy jego mają poplątać się na powrót, kiedy już sądził, że znalazł się w zbawczej przystani?...

Wyszedł na balkon.

Nowy Jork dudnił hukiem i gwarem na podobieństwo olbrzymiej maszyny rotacyjnej drukującej niestrudzenie treść ludzkiego życia.

Tomasz nie przeczuwał, że maszyna ta ma wybić w niedługim czasie nieprawdopodobne rozwiązanie pytań, jakie go dręczyły.

V.

Rewelacyjna wiadomość „Dnia Sportowego" rozniosła się grzmiącym echem w świecie sportu, a rozgłoszona przez radio i oceaniczne kable obiegła całą kulę ziemską, docierając do najdalszych jej zakątków i rodząc wszędzie emocje oraz podniecenie.

Ogniskiem największego poruszenia był jednak Nowy Jork — stolica zawodowego pięściarstwa świata.

Nowy Jork znał następnego dnia tylko jeden temat — klęskę Billi Kinga. Emocjonował się nią w równym stopniu, jak zdarzającymi się od czasu do czasu upadkami tytanów giełdy lub zjeżdżaniem z foteli prezydenckich dyktatorów republik południowo-amerykańskich.

Poczekalnie kolei nadziemnej i metro, trolleybusy i bary, ulice i biura rozbrzmiewały tylko tą jedną wiadomością.

Największe zaciekawienie budziła osoba owego człowieka z tłumu, który dokonał sztuki, jaka nie udała się żadnemu z doskonałych pięściarzy — pokonania niezwyciężonego Billi Kinga.

Telefony zwykłe i zamiejskie atakowały bez przerwy kancelarię Szkoły Dicksona zapytując o szczegóły dotyczące Tomasza Chrobota. Co chwila wpadali do budynku reporterzy prasowi, nęcąc Dicksona fantastycznymi propozycjami, byle tylko pozwolił im zobaczyć zwycięzcę Billi Kinga i rozmówić się z nim.

Ale stary mistrz, trzymający od dłuższego czasu przymierze z Betty Thompson, odrzucił wszelkie propozycje.

Dzięki temu „Dzień Sportowy" stał się jedynym źródłem informacyj o Tomaszu Chrobocie. Pierwsze wydanie nadzwyczajne rozeszło się w 600.000 egzemplarzy, drugie, wypuszczone następnego dnia, a przynoszące dalsze szczegóły tej niespotykanej w dziejach boksu sprawy, osiągnęło rekordowy nakład dwóch milionów egzemplarzy, z których conajmniej półtora miliona wyruszyło na wszystkie strony Stanów w bagażowych wagonach ekspresów i workach lotniczych.

d. c. n.

Wyd.: Woj. Urząd Informacji i Propagandy. Sekretariat III Aleja 52, tel. 22-43 i 22-49. Godziny urzędowania: codziennie od 11-ej do 13-ej. Redaktor: **Stefan Gajos.**